

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Gwałtowny atak artylerii patriotów południowietnamskich na obóz sił specjalnych USA

Bojownicy Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego nie ustają w prowadzeniu zmasowanych ataków na obóz sił specjalnych USA i reżimu saigonskiego — Ben Het. W piątek w nocy prze prowadzono gwałtowny ostrzał artyleryjski, który ocenia się jako najcięższy od czasu, gdy partyzanci podjęli oblężenie stanowiska sił nieprzyjacielskich. Nieustająca kanonada trwała przez wiele godzin, a eksplozje przeciętnie następowyły co trzy minuty. Jak podaje Agencja AFP, około pół tysiąca pocisków artylerii partyzanckiej spowodowało śmierć wielu żołnierzy amerykańskich i rannych oraz wyrządziło znaczne zniszczenia, zwłaszcza w systemie bunkrów obozu.

## Witamy serdecznie zespół Opery Lipskiej

Onegdaj bawiła w Łodzi delegacja Rady Narodowej Frontu Wyzwolenia Niemiec Demokratycznych. Z kolei w poniedziałek witać będziemy innych, nie mniej miłych gości z NRD. Oto z okazji XX-lecia powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz XXV-lecia PRL przybywa do naszego miasta na gościnne występy znakomity zespół Opery Lipskiej. W dniach 30 czerwca i 1 lipca zaprezentuje on na scenie Teatru Wielkiego głośną operę Kurta Weilla „Powstanie i upadek miasta Mahagonny” dla której libretto napisał Bertolt Brecht. Kierownictwo muzyczne: Walter Hessel, inscenizacja: Joachim Herz, a dekoracje: Hans-Ulrich Schmuckle. Występy Opery Lipskiej w łódzkim Teatrze Wielkim odbywają się w ramach stałej umowy o współpracy pomiędzy tym teatrem a Opera Lipska. Artysty z NRD zaprezentują sztukę o wysokich walorach artystycznych, a równocześnie obfitującą w mocne akcenty społeczno-polityczne. Nie wątpimy, że „Powstanie i upadek miasta Mahagonny” znajdzie żywy odbiór w naszym mieście. M. J.

## Ostatnie akordy (Od specjalnego wystawnika z Opola)

A wiec dziś słuchamy ostatnich akordów festiwalu. Zaraz po ostatnim koncercie, który zakończył się późno w nocy, zebrało się jury. Werdykt będzie przedstawiony dziś wieczorem. Choć mamy już swoje „typy”, trudno jeszcze o całokształt oceny. Potrzeba nam przynajmniej jednego dnia dystansu. Żyjemy tu bowiem jak w młynie. W nocy z piątku na sobotę — pozakonkursowy recital Haliny Kunickiej i „Alibabek” oraz występ warszawskie go kabaretu „Errata”. Kunicka śpiewała jak zwykle ładnie, może jednak nazbyt „grzeszenie” i powściągliwie, piosenki ze swego stałego repertuaru. Brawa zebrała przede wszystkim za „To nie o to nam chodziło” i „Światło świec”. Zawiodła natomiast „Errata” —

## POGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Możliwy przelotny opad w godzinach popołudniowych. Temperatura maksymalna około 24 stopni. Wiatry umiarkowane, północno-zachodnie. Jutro możliwe opady. Nieco chłodniej. Słońce dziś zajdzie o godzinie 20.06, a jutro wszędzie o 20.24. Imieniny obchodzą Piotr i Paweł. (z)

## Święto Marynarki Wojennej

W sobotę, w przededniu Dnia Marynarki Wojennej kończącego obchody Dni Morza, w morskich garnizonach i pododdziałach odbywały się uroczyste akademie, wieczornice i koncerty. Centralna akademie, z udziałem społeczeństwa miasta odbyła się w Gdyni.

## Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa w Argentynie

W całej Argentynie wprowadzono nadzwyczajne środki bezpieczeństwa, aby zapobiec ponownym gwałtownym demonstracjom przeciwko wizycie w stannika prezydenta USA, Nelsona Rockefellera. Rockefeller przybywa do Buenos Aires w niedzielę. W wyniku poprzednich zajęć przeciwko wizycie Rockefellera jedna osoba została zabita, kilka odniosło obrażenia, a przeszło sto osób aresztowano.

## Schuetz o dyskusji w NRF na temat stosunków z Polską

Burmistrz — szef rządu zachodniego Berlina Klaus Schuetz w audycji telewizyjnej nawiązał do dyskusji, jaka toczy się w NRF w związku z jego podróżą do Polski i z jego uwagami na temat stosunków między NRF a Polską. Stwierdził on, że źle się dzieje jeśli jedni zarzucają drugim, że są „skostniałymi, dogmatycznymi, reakcyjnymi, wyzbyci realizmu, a drudzy parują te zarzuty słowami takimi jak rezygnacja i zdrada”.

## Dyrektor generalny FAO w Polsce

Na zaproszenie rządu PRL w sobotę przybyli do Polski: dyrektor generalny Międzynarodowej Organizacji Żywności FAO-Adelke Boerma (Holandia), zastępca dyrektora generalnego FAO — Clifford Pennington (Anglia) oraz zastępcy dyrektora generalnego FAO na Europę — Paul Lamertine Yates (Anglia).

## 200 tys. strat Pożar w Suchodębii

We wsi Suchodębia w powiecie kutnowskim wybuchł wczoraj groźny pożar. Spłonęło wiele budynków. Według informacji Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej spaliły się: dwie stodoły i budynek gospodarczy. Częściowo natomiast spaliły się dwa budynki mieszkalne, dwa budynki gospodarcze i jedna stodoła. Według wstępnych danych straty wyniły z pożaru szacuje się na sumę 200 tysięcy złotych. Pożar powstał od iskrzy z kominu. (z)

## 140 lat żyrardowskiego Inu

Za kilka dni rozpoczyna się uroczystości związane ze 140 rocznicą powstania Żyrardowskich Zakładów Lniarskich — najstarszego w Polsce kombinatu włókienniczego, produkującego tkaniny i wyroby lniane.

## Zagrozenie dla pokoju w Ameryce środkowej

## Konflikt Honduras-Salwador

W piątek zerwane zostały stosunki dyplomatyczne pomiędzy Hondurasem i Salwadorem. Jak już podawaliśmy bezspornie przyczyną konfliktu były dwa mecze piłkarskie rozegrane pomiędzy reprezentacją Hondurasu i Salwadoru w ramach eliminacji do mistrzostw świata w piłce nożnej. Tysiące obywateli Salwadoru żyjących w Hondurasie zaczęło opuszczać ten kraj. Istnieją poważne obawy, iż pomiędzy Hondurasem i Salwa-

- ★ Exposé premiera
- ★ Zatwierdzenie składu rządu
- ★ Zenon Nowak prezesem NIK
- ★ Wybór komisji sejmowych

# Sejm zakończył swe pierwsze posiedzenie

W godzinach wieczornych Sejm V kadencji zakończył pierwsze po wyborach plenarne posiedzenie. Sejm przyjął uchwałę Komisji Mandatowo-Regulaminowej, stwierdzającą ważność wyborów przeprowadzonych 1 czerwca br. Izba wysłuchała oświadczenia prezesa Ra-

## Skrót oświadczenia prezesa Rady Ministrów czytaj — niżej

dy Ministrów Józefa Cyrankiewicza w sprawie proponowanego składu rządu oraz programu jego działalności. W dyskusji nad expose zabierali głos: przedstawiciel klubu poselskiego PZPR pos. Zenon Kliszko, przedstawiciel klubu ZSL pos. Dyzma Gała, przedsta-

## Wystąpienia przedstawicieli klubów poselskich PZPR, ZSL i SD publikujemy na str. 2

wiciel klubu SD pos. Andrzej Benesz. Zabierali również głos posłowie: Stanisław Słoma, Jerzy Hagmajer, Zygmunt Filipowicz.

W głosowaniu Sejm przyjął proponowany przez premiera Józefa Cyrankiewicza skład Rady Ministrów. Sejm dokonał również zmiany na stanowisku prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Izba wybrała także 18 stałych komisji sejmowych oraz 10 sekretarzy Sejmu.

# Exposé prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza (Skrót)



Na zdjęciu: Premier Józef Cyrankiewicz wygłasza expose programowe rządu. CAF — Czarnogorski — Teletoto

**N**a wstępie prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przedstawił Sejmowi do zatwierdzenia propozycję co do składu Rady Ministrów. Na wiceprezosa Rady Ministrów zaproponował: Piotra Jaroszewicza, Eugeniusza Szyra, Mariana Olewskiego — dotychczasowego ministra budownictwa i materiałów budowlanych, Stanisława Majewskiego — dotychczasowego ministra finansów, Zdzisława Tomala — dotychczasowego członka Prezydium NK Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Na przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Józefa Kuleszę; na ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Andrzeja Giersza, dotychczasowego ministra gospodarki komunalnej, poprzednio wiceministra resortu budownictwa. Na ministra finansów dotychczasowego wiceministra w tym resorcie — Józefa Trendotę. Na stanowisko ministra górnictwa i energetyki — Jana Mitrege. Ministra handlu wewnętrznego — Edwarda Sznajdra, ministra handlu zagranicznego — Janusza Burakiewicza, ministra komunikacji — Piotra Lewńskiego, ministra kultury i sztuki — Lucjana Motyka, ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego — Romana Gosińskiego, ministra łączności — Edwarda Kowalczyka, na miejsce poprzedniego ministra Zygmunta Moskwy, który wyborze na prezesa Stronnictwa Demokratycznego wybrany został wczoraj na wiceprzewodniczącego Rady Państwa. Na ministra obrony narodowej — generała broni Woj-

ciecha Jaruzelskiego, a na ministra oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryka Jablonskiego. Na ministra przemysłu chemicznego — Antoniego Kadłubskiego, na ministra przemysłu maszynowego — Janusza Hryniewicza, na ministra przemysłu ciężkiego — Franciszka Kaima, na ministra przemysłu lekkiego — Tadeusza Kunickiego, na ministra przemysłu spożywczego i skupu — Stanisława Gucwę, na ministra rolnictwa — Mieczysława Jagielskiego, na ministra spraw wewnętrznych — Kazimierza Swiatła, na ministra spraw zagranicznych — Stefana Jędrzejewskiego, na ministra sprawiedliwości — Stanisława Walczaka, na ministra zdrowia i opieki społecznej — Jana Kostrzewskiego, na ministra żeglugi — Jerzego Szopa, na przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwarzalności — Włodzisława Lechowicza, na przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki — Jana Kaczmarka i na przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac — Michała Krukowskiego.

**N**astępnie premier Józef Cyrankiewicz przedstawił do omówienia program pracy nowego rządu. Głównym i podstawowym zadaniem rządu i całej administracji państwowej i gospodarczej — powiedział premier — jest realizacja zadań wytyczonych w wyniku szerokiej dyskusji przed zjazdowej w uchwale V Zjazdu partii, w tym zadań konkretyzowanych na określonych odcinkach inwestycji, planowania i zarządzania w uchwale II Plenum KC PZPR. Poparte zostały te uchwały V Zjazdu PZPR na Kongresie ZSL i Kongresie SD i ujęte w programie wyborczym Frontu Jedności Narodowej.

Sprawy węzłowe, które dotyczą całości naszych zadań realizowanych przez poszczególne ogniwia podporządkowane są zawsze generalnej idei. Taką generalną ideą V Zjazdu i II Plenum jest konieczność zintensyfikowania naszego budownictwa, przejścia z ekstensywnych metod rozwoju naszego kraju na metody intensywnego rozwoju, a więc przejścia w inną jakość odpowiadającą wymogom dokonującej się w świecie rewolucji naukowo-technicznej. Takim przejściem właśnie ma być następny 5-letni plan, ale żeby to się stało, trzeba obecnie uczynić wszystko, żeby stworzyć najbardziej sprzyjające temu warunki, a więc — nowe metody planowania, wprowadzenie zasady budowy planów w pierwszej fazie od dotychczasowego, pełne wykorzystanie rezerw produk-

cyjnych, pomnażanie mocy produkcyjnych i wydajności pracy, przede wszystkim przez unowocześnienie technologii, a nie tylko przez budowę nowych fabryk.

Premier Cyrankiewicz dokonał następnie krótkiej oceny przebytej drogi.

**W**dalszym ciągu swego expose premier powiedział: — Inicjując na V Zjeździe nową strategię polityki gospodarczej, wymagającej umiejętnej koncentracji sił i środków na wybranych rozwojowych dziedzinach produkcji, musimy jednocześnie zapewnić wszechstronne wykorzystanie zdolności i możliwości powiększenia produkcji, usług we wszystkich innych gałęziach, aby w najszerszym zakresie zaspokoić własne potrzeby społeczno-gospodarcze ulepszając się wszędzie tam, gdzie to okaże się konieczne do uzupełniającego importu z innych współzależających krajów i... Pod tym kątem widzenia przystąpiliśmy do opracowania nowego planu 5-letniego opartego na nowych metodach.

Wyraźnie problem ten został rozwinęty w uchwale II Plenum. Nowe elementy opracowania koncepcji i metod planu 5-letniego, jak też zmienionej polityki inwestycyjnej stanowią podstawowe założenia wejścia na drogę intensywnego i selektywnego rozwoju. Zasadniczym elementem składowym nowego okresu wzrostu powinna być socjalistyczna współpraca międzynarodowa oraz podział i specjalizacja zadań, zgodnie z polityką selektywnego rozwoju całej grupy krajów należących do RWG.

Sprawy integracji grupy państw — członków RWPG znalazły nowe oparcie w kwietniowych postanowieniach spotkania i sekretarzy i premierów krajów socjalistycznych w Moskwie.

W dalszym ciągu swego wystąpienia J. Cyrankiewicz stwierdził, że rząd poświęca bardziej dużą uwagę sprawom dalszego rozwoju rolnictwa. Stały i wszechstronny rozwój produkcji rolnej warunkuje powodzenie naszych planów gospodarczych w zakresie przemysłowym jak również naszych dążeń w dziedzinie podniesienia stopy życiowej ludności.

W dalszej części swego przemówienia premier podkreślił, że te wszystkie wyliczone, jak i nie wyliczone zadania łączą się ze wzrostem obowiązków i odpowiedzialności administracji państwowej i gospodarczej wszystkich szczebli. Niezbędnie więc jest podniesienie na wyższy poziom działalności kierowniczej, prawidłowe opracowanie narodowych planów gospodarczych i przygotowanie warunków ich pomysłowej realizacji. Bez zastosowania nowych metod organizacji pracy i zarządzania nie będzie możliwe sprostanie tym zadaniom. Temu celowi podporządkujemy prace nad określeniem nowej roli rządu, komisji planowania, ministerstw oraz centralnych urzędów.

**P**rzyjmujemy nowe zasady podziału pracy i zakresu kompetencji pomiędzy Komisją Planowania przy Radzie Ministrów i innymi centralnymi organami koordynującymi, a resortami. Nowy podział zmierza do wzmocnienia przede wszystkim planistycznych funkcji Komisji Planowania przy Radzie Mini-

(Dalszy ciąg na str. 2)

# Exposé prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza

(Dokończenie ze str. 1)  
strów. Ma to się wyrazić zwa-  
szcza w zakresie opracowania  
metodologicznych podstaw wie-  
loletnich planów gospodarczych  
i planu perspektywicznego. Wią-  
że się to z równoczesnym od-  
ciążeniem Komisji Planowania  
przy Radzie Ministrów od bie-

żących funkcji koordynacyj-  
nych i zarządzania.  
Komisja Planowania jako cen-  
tralny organ planujący i orga-  
nizujący całokształt prac pla-  
nistycznych w gospodarce na-  
rodowej oprócz opracowania  
projektów narodowych planów  
gospodarczych, opracowywać

będzie okresowe analityczne  
oceny sytuacji gospodarczej  
kraju i prognozy dotyczące  
podstawowych zjawisk wpływa-  
jących na sytuację gospodar-  
czą i przebieg realizacji planu.  
Przedstawiacz będzie ona Ra-  
dzie Ministrów wnioski dotyczą-  
ce środków polityki gospodarczej.

Witamy i popieramy inicja-  
tywę Finlandii, która ofiarowa-  
ła się za gospodarza konferen-  
cji. Polska Ludowa nie po-  
trzebuję się szerzej legitymo-  
wać z najlepszej woli wnosze-

nia wkładu w walkę oraz roz-  
budowę pokojowej współpracy  
narodów.  
Określone jest nasze stano-  
wisko wobec bohaterskiej wal-  
ki narodu wietnamskiego prze-

ciw agresji amerykańskiej, soli-  
daryzujemy się nie od dziś z  
zasadami proklamowanymi ja-  
sno i wyraźnie przez Demokra-  
tyczną Republikę Wietnamu i  
obecnie utworzony, uznany  
przez nas Tymczasowy Rząd  
Rewolucyjny Południowego  
Wietnamu.

## Pelne poparcie dla składu i programu działania Rady Ministrów

### Wystąpienie Zenona Kliszki

W imieniu klubu poselskiego  
PZPR Zenon Kliszko wyraził  
pełne poparcie dla składu i pro-  
gramu działania Rady Mini-  
strów, przedłożonego przez pre-  
miera Józefa Cyrankiewicza.  
Program ten — podkreślił mowa-  
ca — odpowiada w pełni kie-  
runkom socjalistycznego roz-  
woju kraju zawartym w U-  
chwale V Zjazdu PZPR. Jest on  
również w pełni zgodny z za-  
aprobowanym przez całe społe-  
czeństwo w powszechnych wy-  
borach programem Frontu Jed-  
ności Narodu.

pełnej świadomości, że od stop-  
nia tego wzrostu i oszczędności  
środków materialnych zależy  
możliwość wzrostu dobrobytu  
społeczeństwa, a także wiści-  
wa organizacja pracy.  
Obecnie, gdy inaugurujemy V  
kadencję Sejmu, zakłady pod-  
jętych prac o wielkiej donio-  
słości i fundamentalnym zna-  
czeniu dla dalszego rozwoju  
Polski w następnym 5-leciu.  
Osiągnięcie zadań społeczno-  
gospodarczych rozwoju kraju —  
powiedział następnie Z. Klisz-  
ko — nie byłoby możliwe bez  
pełnego zaangażowania i umo-  
wienia roli rad narodowych.  
Okolo 10 lat temu ukazały się  
doniosłe akty państwowe zwią-  
żające uprawnienia rad naro-  
dowych. Dbaliśmy o ich kon-  
sekwentne wprowadzanie w ży-  
cie. Obecnie II Plenum KC  
PZPR, w oparciu o nabyte do-  
świadczenia i aktualne wymo-  
gi wskazało nowe kierunki, ra-  
my i formy działania, umacnia-  
jąc rolę rad jako gospodar-  
czych i koordynatorów roz-  
woju, godzących interesy ogół-  
noszczędności z interesami re-  
gionu. Znajduje to wyraz zwię-  
ższa w zapewnieniu możliwości  
rzeczywistego koordynowania i  
występił i zamierzeń rozwojo-  
wych wszystkich jednostek go-  
spodarczych na danym terenie.  
Są to nowe, wielkie uprawnie-  
nia a zarazem poważne obo-  
wiązki.

Szerzej kompetencji Komisji  
Planowania, KCKM i Rady Mi-  
nistrów przekazanych zostanie  
resortom a prezydentom woje-  
wódzkich rad narodowych.  
W związku z przekazaniem  
szerzego obszaru funkcji zar-  
ządzania i koordynacji, mini-  
strów przewiduje się zaistnienie  
instytucji KCKM. Naomast  
przewiduje się utworzenie Pre-  
zjumum sądu dla rozpatrywa-  
nia bieżących zagadnień zwią-  
zanych z kształtowaniem się  
sytuacji gospodarczej, rozpatry-  
wana doradczych sytuacji  
i podejmowania sporadycz-  
nych decyzji, dyspono-  
wania centralnymi rezer-  
wami NPG i czuwanie nad pra-  
widłowym realizowaniem planu  
gospodarczego i uchwał w tej  
dziedzinie. Niezależnie od tych  
decyzji rządowych zostały już  
podjęte w poprzednich miesią-  
cach decyzje o uproszczeniu  
działalności centralnych orga-  
nów administracji.

## Wystąpienie Dyzmy Gałaja

W wyborach powszechnych do  
Sejmu i rad narodowych klasa  
robotnicza, chłop, inteligencja,  
cały naród polski wyraził peł-  
ną aprobatę dla programu wy-  
borczego Ogólnopolskiego Ko-  
mitetu Frontu Jedności Narodu,  
będącego zapowiedzią realizacji  
zadań nakreślonych przez V  
Zjazd partii, V Kongres Zjed-  
noczonego Stronnictwa Ludowe-  
go i IX Kongres Stronnictwa  
Demokratycznego. I czerwca po-  
twierdziliśmy nasze głębokie  
przekonanie, że tylko na dro-  
dę socjalizmu, tylko w solidar-  
nej współpracy wszystkich lud-  
zi pracy, tylko w sojuszu ze  
Związkiem Radzieckim i brat-  
nymi państwami naszej wspól-  
noty, możliwe było osiągnięcie  
w krótkim historycznym czasie  
tak wielkich zdobyczy.

Klub poselski ZSL w pełni  
akceptuje ocenę sytuacji mię-  
dzynarodowej i kierunki naszej  
polityki zagranicznej, przedsta-  
wione w exposé obydwu pre-  
mierów. Polityka ta, której głów-  
nym celem jest zapewnienie na-  
szemu krajowi bezpieczeństwa i  
nienaruszalności granic, polity-  
ka umacniania pokoju i zasad  
pokojowego współistnienia —  
współpracy między narodami —  
realizowana konsekwentnie  
przez całe 25-lecie Polski Ludowej  
— przyczynia się w poważ-  
nym stopniu do zwiększenia au-  
torytetu naszego państwa na a-  
renie międzynarodowej.

W trakcie kampanii wyborczej  
uświadczono się powszechna ak-  
tywność polityczna klasy robot-  
niczej i pracującego chłop-  
stwa, wszystkich ludzi pracy  
miast i wsi oraz młodzieży. Ta  
aktywność odzwierciedla wzrost  
świadomości politycznej społe-  
czeństwa, jego głębokie zaangażo-  
wanie w budowę socjalizmu.  
Cechą szczególną twórczej de-  
baty przedwyborczej i samego  
aktu wyborczego była jedność  
narodu wobec podstawowych  
spraw przyszłości Polski. Ta  
jedność — wielkie źródło siły  
naszego narodu — wyrosła na  
gruncie socjalistycznych stosun-  
ków społecznych, na gruncie  
likwidacji klas eksploatacyj-  
nych i kapitalistycznej spuściz-  
ny wielowiekowego zacofania. Jedną  
z najistotniejszych przesłanek  
tej jedności jest nowy kształt  
terytorialny Polski, którego in-  
tegralność i bezpieczeństwo znaj-  
duje swe trwałe gwarancje w  
sojuszu z ZSRR i światowym  
systemem socjalistycznym. Na-  
sza partia na wszystkich odcin-  
kach swej działalności, również  
i w pracy Sejmu obecnej ka-  
dencji, czynić będzie wszystko,  
by tę jedność umacniać i po-  
głębiać.

W minionym 25-leciu naszego  
ludowego państwa — powiedział  
następnie Z. Kliszko — wydo-  
byliśmy Polskę z przedwojen-  
nego zacofania i odbudowaliśmy  
ją z obrzydliwych zniszczeń po  
II wojnie światowej. Możemy  
być dumni z tych osiągnięć.  
Stworzyliśmy mocną podstawę  
do dalszego jej rozwoju.  
Mówca podkreślił, że w reali-  
zacji tych zadań najważniejszy-  
mi zagadnieniami są: wzrost  
wydajności pracy, kształtowanie

W następnej części swego ex-  
posé premier poruszył kilka  
podstawowych zagadnień pol-  
skiej polityki zagranicznej.  
Gdy w latach wojny z hi-  
tlerowskim najazdem i po  
wyzwoleniu — powie-  
dział premier — realizo-  
wać koncepcje Polskiej  
Partii Robotniczej, wspar-  
tą przez cały postępowy  
ośrodek polskiej demokracji, ka-  
dłszy podwaliny pod Polskę  
Ludową — określaliśmy rów-  
nież na nowo założenia pol-  
skiej polityki zagranicznej. Do  
konaliśmy wtedy zdecydowane-  
go zwrotu, przyjmując jako jej  
fundamentalne i niewzruszone  
założenie sojuszu, przyjaźni i naj-  
ściślej współpracy ze Związ-  
kiem Radzieckim.

Powszechnie, solidarne popar-  
cie programu i kandydatów  
Frontu Jedności Narodu tworzy  
pomyślnie warunki dla dalszej  
pracy w drugim ćwierćwieczu  
socjalistycznego bytu narodo-  
wego, w które wkroczyliśmy  
niebawem. Patriotyzm, jedność,  
obywatelskie poczucie odpowiedzial-  
ności i wysoka świadomość  
polityczna, którym daliśmy wy-  
raz w dniu wyborów, towarzy-  
sząc nam będzie we wspólnych  
wysiłkach nad przekuciem w  
rzeczywistość wyborczego pro-  
gramu.

W imieniu klubu poselskiego  
ZSL deklaruje pełne poparcie  
naszej reprezentacji i parlamen-  
tarnej dla przedstawionego Wy-  
stąpienia Dyzmy Gałaja przez  
klub poselski ZSL i IX  
Kongres Stronnictwa Demokra-  
tycznego, zadań nakreślonych w  
programie Frontu Jedności Na-  
rodu z dnia 9 kwietnia 1969 ro-  
ku, którego słusność potwier-  
dziły wybory w dniu 1 czerwca  
br.

Podkreślając, że doniosłe zna-  
czenie dla dalszego pomyślnie-  
go rozwoju naszego budownictwa  
socjalistycznego ma także  
sytuacja międzynarodowa Z.  
Kliszko stwierdził, że exposé  
premiera potwierdza podstawo-  
we zasady polityki zagranicz-  
nej PRL, realizowanej konse-  
kwentnie przez naszą partię i  
rząd, popieranej w całej rozcią-  
głości przez naród polski.  
Podkreślając, że exposé pre-  
miera wytycza prawidłowy pro-  
gram zadań socjalistycznego  
rozwoju kraju na obecnym eta-  
pie historycznym, Z. Kliszko  
w imieniu klubu posłów PZPR  
zgłosił wniosek o udzielenie  
przez Sejm przedstawionemu  
programowi linii polityki  
pełnego poparcia.

Siłusność tej historycznej de-  
cyzji potwierdziła się w pełni  
w ciągu całego okresu istnienia  
Polski Ludowej.  
Decyzja ta zapewniła Polsce  
niepodległość, granice na Odrze,  
Nysie i Bałtyku, bezpieczeń-  
stwo i możliwość pokojowego  
rozwoju.  
W latach tych, latach wiel-  
kiego, zorganizowanego wysi-  
łku polskiej klasy robotniczej  
i całego społeczeństwa wzrosła  
równocześnie niepomierne siła  
naszej ojczyzny, jednego z  
ważnych ogniw wspólnoty so-  
cjalistycznej. Znaczenie tych  
osiągnięć na arenie międzyna-  
rodowej urasta do roli rzeczy-  
wistego czynnika w życiu mię-  
dzynarodowym.

Przyjmujemy słuszną zasadę  
bardziej selektywnego, skoncen-  
trowanego rozwoju w skali kra-  
jowej, jak również w skali po-  
szczególnych gałęzi, branż i wy-  
robów, opartą na rachunku e-  
konomicznym, zmierzającą do  
preferowania dziedzin najbar-  
dziej nowoczesnych.

W dzisiejszej Polsce jest pod-  
dostatkami pracy i chleba. Ma-  
my też wystarczająco dużo siły,  
aby naszym społeczeństwu  
zapewnić poczucie bezpie-  
czeństwa i pokoju. To wszyst-  
ko unaocznia naszemu narodo-  
wi przedwyborczą dyskusja —  
na jubileusz 25-lecia PRL.

## Wystąpienie Andrzeja Benesa

Nawiązując do kampanii wy-  
borczej do Sejmu i rad naro-  
dowych, mówca stwierdził: Ta  
wielka wymiana myśli dowio-  
dła, że nie ma dziś w naszym  
kraju, w podstawowej masie  
społeczeństwa różnic poglądów  
na kierunki rozwoju Polski, że  
w naszych dotychczasowych o-  
siągnięciach politycznych, spo-  
łecznych, gospodarczych i kul-  
turalnych potrafiliśmy stopić  
w jedno najpiękniejszą trady-  
cję i historyczne dążenia po-  
stepowej myśli narodu z prze-  
konaniami socjalistycznymi do-  
konanymi w naszej ojczyźnie.

przyjaźni ze Związkiem Ra-  
dzieckim — pierwszym pań-  
stwem socjalistycznym i głów-  
nym czynnikiem pokojowego  
rozwoju świata, nasz sojusz i  
przyjaźni z innymi państwami  
socjalistycznymi stanowią pod-  
stawę polityki zagranicznej Pol-  
ski. Jesteśmy silni siłą tego  
sojuszu i czynić powinniśmy  
wszystko, by naszą wspólną si-  
łę nieustannie pomnażać. Ona  
to bowiem stanowi najlepszą  
gwarancję powściągnięcia woj-  
nowiznych zapędów imperia-  
lizmu, który usiłuje za wszelką  
cenę odzyskać bezpowrotnie utra-  
coną historyczną inicjatywę.

## SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

**Dzisiejsze IMPREZY**  
Piłka nożna. Orzeł — Legia II  
liga międzywojewódzka, godz.  
17.30, Pl. 9 Maja.  
Piłka ręczna. Pogoń Zabrze —  
Włókniarz Pab., Anilana — Po-  
litechnika (Rumunia).  
Kolarstwo. Wyścigi szosowe na  
70, 90 i 120 km, godz. 10 na szosie  
warszawskiej.  
Spartakiada LZSP szachy, godz.  
dz. 9, ciężary godz. 11, ul.  
Teresy 56.

## Czy tylko kolarzom...?

Nie ulega najmniejszej wątpli-  
wości, że sportowcy zwłaszcza ci,  
którzy odnoszą zwycięstwa zasu-  
gują nie tylko na oklaski, ale  
również i na nagrody. Jednak z  
tych nagrodami dla zawodników  
bywa bardzo różnie i wydaje się  
nam, że wkrada do naszego zja-  
cia sportowego jakiś wielki nie-  
sprawiedliwosc. Polega ona na  
tym, że jedni zwycięzcy hojnie są  
obdarowywani nagrodami, a więk-  
szość ich nie otrzymuje.  
Założę się o najwyższą stawkę,  
że najlepsza nasza lekkoatletka, a  
sportsmenka Polski Irena Sze-  
wiska ma mniej nagród — na-  
zwijmy je pamiętkami sportowy-  
mi — od przeciętnego kolarza.  
Lekkoatleci w najlepszym wy-  
padku otrzymują od wielkiego  
święta dyplom, żeton i serdeczny  
uścisk dłoni działacza. Nie sły-  
szalem o tym, żeby nagrody otrzy-  
mywali: zapasnicy, ciężarowcy, te-  
nisści i bokserzy, którzy jak do  
tychczas dostarczali nam wiele  
radości i nie są pod bilansem me-  
dalowym z wyjątkiem ostatniej  
kleski w Bukareszcie.  
A kolarze? Jest to pytanie re-  
toryczne, gdyż wszyscy wiemy, że  
wszędzie tam, gdzie odbywają się

wyścigi kolarskie na różnych  
szczeblach i o różnej randze spor-  
towej powoływane są komitety  
organizacyjne, celem których jest  
przekazać wszystkim zapewnienie na-  
gród. Kocham sport kolarski i je-  
stem bardzo z nim związany, ale  
starając się zachować obiektyw-  
ność dziennikarską, nie mogę z-  
nola swego widzenia zgubić wszyst-  
kich innych sportowców często  
przewyższających poziomem spor-  
towym naszych sympatycznych  
mistrzów szosy i toru.

Skoro wspomnieliśmy o kolar-  
stwie torowym — to jeszcze jed-  
na animozja. Szosowcy otrzymują  
nagrody rzeczowe, a torowcy w  
najlepszym wypadku jeden go-  
dzik i uścisk dłoni. Trzeba  
jednak wiedzieć, że torowcy  
legitymują się medalem olim-  
pijskim, czego niestety, nie moż-  
na powiedzieć o szosowcach.  
Wszyscy sportowcy wkładają ko-  
losalny wysiłek i wszyscy dążą do  
zdobycia najszlachetniejszego od-  
znaczenia — medali olimpijskich, ale  
unikamy tych niepotrzebnych nie-  
porozumień, żeby mistrz kolarski  
pierwszej lepszej małej miłośnicy  
był „bogatszy” w nagrody od mi-  
strzów: Kuleja, Pawłowski, Bas-  
zanowski, Szewińskiej i  
wielu innych naszych olimpijczy-  
ków oraz sław sportu.  
O piłkarzach nie piszemy,

ZSL, jako chłopka partia po-  
lityczna, widzi swoje zadanie w  
tworzeniu ogólnego programu  
rozwoju gospodarki i kultury  
narodowej, ale szczególne zain-  
teresowania stronnictwa kon-  
centrują się na rozwoju rolni-  
ctwa i związanych z rolnictwem  
gałęzi gospodarki narodowej, a  
także na rozwijaniu procesów  
wychowywania społeczeństwa  
wielkiego ku socjalistycznym  
wzorom gospodarki i kultury.

Deklaruję w imieniu klubu  
poselskiego SD pełne poparcie  
dla programu przedstawionego  
Sejmowi przez prezesa Rady  
Ministrów i aprobatę dla skła-  
du Rady Ministrów — powie-  
dział mówca.

## Bokserzy Widzewa wygrali z pięściami NRD

Wczoraj, późnym wieczorem  
rozegrany został w Łodzi międzyna-  
rodowy mecz bokserki  
między drużyną Turbine Frei-  
berg (NRD), a zespołem Widze-  
wa.  
Zwycięstwo odnieśli zawodni-  
cy Widzewa 13:7. Punkty dla  
gocia zdobyli Liderer — 1, a po  
dwa Jentsch, Schiller i Violan.  
Punkty dla Widzewa po 2 J.  
Ławski, Radzikowski, Sobczak,  
Filipiak, Piech i Cichulski, a je-  
den pkt. Cz. Ławski.

## Uwaga, gimnastycy KS „Tramwajarz”

Prezes KS Tramwajarz, p. L.  
B. Wróblewski, informuje nas,  
że od 1 lipca w ośrodku wypo-  
czynkowym tego klubu na Zdro-  
wiu trzy razy w tygodniu odby-  
wać się będą treningi sekcji  
gimnastycznej.  
Trenerzy: Będkowski, Krajew-  
ski i Mikino zajmować się będą  
gimnastykami w poniedziałki,  
środy i piątki od godz. 17.

## WOS zaprasza młodzież

Kierownictwo Wojewódzkiego  
Ośrodka Sportowego w Łodzi w  
Parku 3 Maja zaprasza młodzież  
łódzką przebywającą w mieście  
na boiska piłkarskie, korty teni-  
sowe i place do gier spor-  
towych.  
Jest tu pod dostatkiem sprzę-  
tu sportowego i stale działający  
wykwalifikowani instruktorzy.  
Warto korzystać z tej dogodno-  
ści — zwłaszcza, że ona nie nie  
kosztuje.

## Mgr J. Małecki trenuje bramkarzy

Trener piłkarski mgr J. Małecki  
z pabianickiego Włókniarza  
przeprowadzi 30 bm. o godz. 19  
lekcję szkolenia bramkarzy.  
Trening odbędzie się nie na  
boisku ŁKS, jak poprzednio pla-  
nowano, a na stadionie Włókni-  
arza przy ul. Kilińskiego.

## Są karty pływackie

Kierownik klubu Budowlanych  
p. Mirosław Wierczyński, infor-  
muje nas, że na pięknym base-  
nie pływackim tego klubu po-  
łożym w gaju przy ul. Bruko-  
wej 22 (dojazd tramwajami: 5,  
10, 21, 24, 25 i 44) są do zdobywa-  
nia karty pływackie. Karty pły-  
wackie są w cenie 15 zł. Zdob-  
wać je można codziennie w go-  
dzinach od 10 do 18.  
Informacja ta ważna jest m.  
in. dla tych, którzy wybierają  
się na wczasy. Bez karty pły-  
wackiej nie wolno pływać, ani  
w morzu, ani też w rzekach,  
czy jeziorach i nie wolno korzys-  
tać z kajaków.

## Wisła wygrała 1:0 w Kopenhadze

Piłkarze Wisły odnieśli wczoraj  
w Kopenhadze zwycięstwo 1:0  
zwyciężając w rozgrywkach „In-  
tertoto” zespół Esbjerg BK.  
Jedyną bramkę dnia strzelił —  
Hausner.

## M. Wiszniewski udaje się rowerem w daleką podróż

Wczoraj po 2-dniowym pobycie  
w Warszawie powrócił do Łodzi  
kolarz Marian Wiszniewski, który  
zalał wiat w stolicy niezbędne  
formalności przed wyruszeniem  
rowerem w daleką drogę.

## Drugie zwycięstwo piłkarzy Anilany

W dalszym ciągu międzynarodowego  
turnieju piłki ręcznej  
Anilana (Łódź) pokonała drużynę  
Włókniarza (Pabianice) 21:17 (8:8),  
a Politechnika Timiszora (Ru-  
munia) wygrała z Pogonią (Za-  
brze) 15:14 (10:6).

Mgr. BOLESŁAWOWI CI-  
CHOCKIEMU wyrazi głębokie  
go współczucia z powodu zgo-  
nu

**OJCA**  
składają:  
KOLEŻANKI I KOLEDZY  
Z KATEDRY EKONOMII PO-  
LITYCZNEJ UNIWERSYTE  
TU ŁÓDZKIEGO

W dniu 26 czerwca 1969 r.  
zmarł po ciężkich cierpie-  
niach, przeżywszy lat 75, naj-  
ukochańszy Maż, Ojciec i  
Dziadek

S. + P.  
**Józef Kociołek**  
Pogrzeb odbędzie się 23 czer-  
wca br. o godz. 16 z kaplicy  
Cmentarza św. Franciszka na  
Chojnach, o czym zawiada-  
miają pogrzeżeni w głębokim  
żalu

ZONA, CÓRKI,  
ZIECIOWIE I WNUCZKI  
Dnia 26 czerwca 1969 roku  
zmarła nasza najukochańsza  
Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.  
**Maria Pałeczka**  
Nabożeństwo żałobne zosta-  
nie odprawione 30 czerwca  
br. o godz. 15.30 w kaplicy  
cmentarza na Dolach, po któ-  
rym nastąpi wyprowadzenie  
zwłok na miejscowy cmen-  
tarz, o czym zawiadamiamy  
pogrzeżeni w smutku.

RODZINA  
Dnia 27 czerwca 1969 r.  
zmarła moja najukochańsza  
Zona

S. + P.  
**Władysława  
Woźniakowska**  
z PROTASEWICKICH  
Msza św. za spokój duszy  
Zmarłej odbędzie się w ko-  
ściele św. Anny 1 lipca br.  
(wtorek) o godz. 15.30, po  
czym nastąpi wyprowadzenie  
zwłok na cmentarz Zarzew,  
o czym powiadamy pogrze-  
żeni w głębokim smutku

MAŻ, SIÓSTRA  
I BRACIA.  
Dnia 28 czerwca 1969 r., po  
długich i ciężkich cierpie-  
niach, przeżywszy lat 41  
zmarła nasza najukochańsza  
Zona i Mamusia

S. + P.  
**Stanisława Rymarz**  
Wyprowadzenie drogi nam  
zwłok nastąpi z domu żałob-  
nego, ul. Namiotowa 35c na  
cmentarz Mania, dnia 30. VI.  
br. o godz. 15.30, o czym po-  
wiadamy pogrzeżeni w  
głębokim bólu.  
MAŻ, SYN I RODZINA

# CO MA WÓ- ZEK



JEDNI POWIADAJĄ, ŻE RODZINA POWINNA MIEĆ TRÓJKĘ DZIECI. INNI UPATRUJĄ PRZYCZYŃ ZMNIJSZENIA SIĘ PRZYCHÓWKU NIE TAM, GDZIE TRZEBA, BO W ŚWIADOMYM RODZICIELSTWIE, JAK GDYBY KOMUS MOGŁO ZALEŻEĆ NA BEZMYŚLNEJ „PRODUKCJI” POTOMSTWA I POWIERZENIU CAŁEGO DALSZEGO CIĄGU AZYLÓW DZIECI NIE KOCHANYM. NIEKTORZY WYSUWAJĄ NA CZOŁO DYLEMAT: WÓZEK DZIECIĘCY CZY SAMOCHÓD, JAK BY OD LUDZI UPOŚLEDZONYCH PRZEZ NATURĘ BRAKIEM INSTYNKTU RODZICIELSKIEGO TAK WIELE W STATYSTYCE ZALEŻAŁO.

PO TO JEST ZRESZTĄ DYSKUSJA, BY SIĘ KAŻDY WYGADAŁ.

SZKODA TYLKO, ŻE NIKT NA RAZIE, OPROCZ STWIERDZENIA SZKODLIWOŚCI HUŚTAWKI DEMOGRAFICZNEJ, NIE PRÓBOWAŁ ZASTANOWIĆ SIĘ NAD EWENTUALNĄ OPTYMALNĄ GÓRNĄ GRANICĄ PRZYROSTU, WOBEC PERSPEKTYW AUTOMATYZACJI PRODUKCJI ORAZ CORAZ DŁUŻSZEJ UŻYTECZNOŚCI LUDZKIEJ JEDNOSTKI. ZOSTAWMY TO JEDNAK SPECJALISTOM.

≡ Irena Solińska ≡

## PONURE SUGESTIE

Model rodziny to nie tylko liczba dzieci. Wypłynęła więc, choć nie powinna chyba w takim ujęciu wypłynąć „sprawa kobieca”. I w głowie się nie mieści, żeby po 25 latach kształtowania socjalistycznych stosunków międzyludzkich pojawiały się jakże ponure dla kobiet sugestie w rodzaju: należałoby się zastanowić nad celowością dalszej aktywizacji kobiet.

A więc kawę na ławę: więkkszość kobiet, z którymi się stykam, o różnym poziomie wykształcenia i różnych zarobkach, twierdzi, że podjęła pracę nie po to, by dorabiać na kosmetyki i nie tylko, by dopełnić budżet. Mówiły

wręcz, że gdyby im mąż przy niósł dwukrotnie więcej niż zarabiają, pod warunkiem siedzenia w domu, nie zgodziłyby się nigdy. Powrót w pielesze akceptowały nieliczne kobiety, ze środowisk kulturowych tradycyjny sposób bycia, bądź kobiety bez kwalifikacji.

Czy stąd wniosek, że najprościej wrócić w czasy Dulskiej, która mawiała: dla kobiety nie ma jak dom, czy w czasy „Marty”, kiedy kobieta bez kwalifikacji siedzieć w nim musiała? Chyba nie tędy droga.

Kobiety (może niestety) stanowią ponad połowę obywateli, warto więc nawet w dyskusji liczyć się nieco z ich odczuciami. Zwłaszcza bowiem wychowanki PRL przyjęły za absolutnie dobrą monetę to, że w hierarchii wartości praca zajmuje lokatę najwyższą i nie kojarzą jej tylko z gotowaniem i z froterowaniem podłóg. Piacą za tę wiarę, usankcjonowaną zresztą literą prawa, wysoką ceną, łącząc podwójne obowiązki, mimo drwinek: „chciałyście emancypacji, to ją macie”. Jednak wyniki

ich wysiłku coraz mniej dają do drwinek okazji.

## SKĄD SIĘ TO BIERZE?

Przykro kobietom, jeśli nabyt często słyszą: ten zawód jest sfeminizowany, ten kierunek studiów, czy szkoły zawodowej — sfeminizowany... A już przykro podwójnie, kiedy przy przyjmowaniu do odpowiedzialniejszej pracy decydują nie tylko kwalifikacje, lecz pieć. Bo szefowie z góry boją się macierzyństwa: urlopu, zwolnień na chore dziecko, pospiesznych powrotów do domu itp. Nie byłoby takich sytuacji, gdyby zaczął wreszcie mówić — poza trzymiesięcznym urlopem macierzyńskim — o obojętności rodzicielskich dzielnicych pół na pół. Bo kobietom za tym „defektem” są pracow-

cyjne” kobiet (jakby to miało automatycznie je uaktywnić reprodukcyjnie), albo podnoszą słusznie feminizację niektórych dziedzin, są przemilczani partnerami w towarzystwie pań, dobrymi mężami, zwłaszcza, jeśli żonka oczekuje z obiadem i współczująco patrzy w oczy, kiedy PAN DOMU opo wia, jaki to ciężki dzień ma za sobą...

Można ich zrozumieć. Faktycznie zabrakło mężczyznom pracy w klimacie domowego uwielbienia, wyłączności autorytetu, a co gorsza, w miejscu pracy spotyka dziś koleżanki-partnerki, a nie tylko pomocnice, jak ongiś bywało. Klaniają się nam w sferze obyczajowości wielowiekowe tradycje, pielęgnowane od czasów miedzy i kadzieli, potem przez burżuazję, a wspierane biblijnym zapisem o Ewie co „pod mocą mężową” być powinna i o Adamie, co ziemię miał uprawiać w pocie czoła. Czwierć wieku to w przebudowie obyczajowości zbyt mało czasu, by zrobić wszystko. Choć nasze społeczeństwo traktuje dziś opowieść o chytrym wężu i jabłku raczej anegdotycznie, to odnosi się jednak wrażenie, że niektórzy współcześni Adamowie radzi by, może podświadomie, nie przyspieszać chwili pełnego zrównania praw płci obojga.

## CZAS POMYSLEĆ O MODELU

Wyzwolenie kobiety spod „mężowej mocy”, jej wyjście z kuchni i dziecinnego pokoju, jej ucziłowienie, o co tak konsekwentnie walczyła lewica społeczna, a co ureal-

# do samochodu

nikami solidnymi i nieoportunymi jest im ów „defekt” wytykać. Wcale zresztą nie pomawiam o antyfeminizm tych, co dziwią się, że żeńska połowa narodu przytacza pewne zawody, skoro ta męska dominuje w kopalniach, na budowach czy w hutach. Zapewne ci, co sugerują „odaktywowanie produk-

cja socjalizm, musiało spowodować rozliczne, ale na pewno przejściowe komplikacje. Jednak do ery niewolnictwa, czy poddaństwa chłopów też nie było powrotu

(Dalszy ciąg na str. 4)

ślady były jedynymi dowodami, tylko, że... brakowało ich właścicielom.

W 1964 r. zatrzymano w Tomaszowie czowieka, który po wypiciu kilku kieliszków w jakimś przygodnym towarzystwie poczuł się zbyt silny. Na wszelki wypadek wzięto odciski palców zatrzymanego „rozrabiacza”. Na wszelki także wypadek sprawdzono je — i znalazłono! Linie na kciuku prawej dłoni układały się w zwyczajną pętlę. Wprawne oko daktyloskopa z gmatwanymi liniami wyłuskało jednak kilkanaście charakterystycznych punktów — identyczne rozdzielone liniami w tym samym miejscu, w drugim jej zanik, tam znów „oczko” i kilkanaście innych. — Wszystkie identyczne ze śladem z tomaszowskiego „pedetu”. Sprawca włamania sprzed sześciu lat, który zdążył już prawie zapomnieć o tamtym „wy-skoku” — oniemiał. Resztą za jął się już prokurator.

Nowoczesna technika niemal co roku dostarcza kryminalistom nowych środków do walki z przestępczością. Sądzą i argumentat to dzisiaj środki prawie przestarzałe, choć używane ciągle powszechnie. Niedawno opracowano nowy środek — tkanol, który pozwala zdejmować śla-

# PRZESTĘPCY

lezione na wylamanych drzwiach, na kafkach pieca. Do szło jeszcze kilka innych spraw, w których takie pojedyncze

dy linii papilarnych nawet z tkanin. Zamiast sadzy, można (Dalszy ciąg na str. 5)

# DOKTOR MIKOŁAJ

Pisze: Jerzy Stefko

Zainteresowanie jakie wzbudził wśród Czytelników nasz cykl reportaży poświęconych Kopernikowi skłoniło „Panoramę” do ponownego podjęcia tematu. Przedstawiciel redakcji raz jeszcze odwiedził Warmię, gdzie akurat prowadzone są naukowe poszukiwania i badania rękopisów wielkiego uczonego. M. in. w archiwum diecezjalnym w Olsztynie odkryto dwa listy Kopernika pisane do biskupa Ferbera wiosną 1524 r. Prosił w nich Kopernik o pomoc w ciągłych utarczkach z krzyżackim dowódcą w Braniewie Piotrem von Dohna, o którym wyraził się, że „nie respektuje pisemnych pertraktacji, a uznaje jedynie wymowę faktów dokonanych”.

Inne dokumenty tzw. „lokacje łanów opuszczonych” zestawiają z kolei czynności astronoma, gdy jako administrator kapituły uczestniczył we wszystkich transakcjach z chłopami. Tym i innym funkcjom Kopernika chcemy dziś poświęcić kolejny odcinek cyklu.

Wielki szyderca Bernard Shaw miał rzekomo powiedzieć o Koperniku, że przez całe życie walczył z Niemcami, w wolnych chwilach uprawiał astronomię i w ten sposób powstało „De revolutionibus”.

A przecież nie za wiele miał Kopernik tych wolnych chwil, bowiem kapituła obarczyła go aż przez 26 lat funkcjami i obowiązkami zupełnie nie związanymi z ruchem ciał niebieskich. Dla biskupa dużo ważniejszym był ruch osadników na terenie kapitulnych włości. Ucieczki chłopów, podupadanie wsi, zamiany pól — to wszystko dotkliwie odbijało się na skarbcu biskupstwa. Kopernik miał więc jako to „oko i ucho królewskie” czuwać nad prawidłowym biegiem gospodarki. Była zaś ona sporych rozmiarów — 200 wsi grupowało się w rejonie olsztyńskim i pieniężnieckim. Znalezione w archiwum dokumenty świadczą, że Kopernik był zarządcą zapobiegliwym i umiał godzić interesy kapituły z interesami chłopów. M. in. chłopom starym, którzy nie mogli pracować darowywał długie, innych obdarzał tzw. wolnością, aby mieli czas wzmocnić swą gospodarke co w konsekwencji przynosiło niewątpliwy profit kapituły itd.

Okazuje się też, że nasz kanonik znał bardzo dobrze język polski, swobodnie zapisywał w wersji fonetycznej imiona Wojtków, Janów, czy Szczepanów przybyłych tu z Mazowsza. (23 kwietnia 1517 r. osadził na miejscu Prusaka, który porucił ziemię niejakiego Stanisława Pasterza). Znajomość języka wyrażała się nie tylko w piśmie lecz i w mowie. Trudno przypuszczać, aby w kontaktach z chłopami administrator postugiwał się tłumaczem, a zwłaszcza w obcowaniu ze służącymi, z których jeden, jak wynika z zapisków, nazywał się Wojciech Cebulski.

Nie ekonomią przecież i osiedlaniem chłopów

Dokończenie na str. 5

Niedzielnym magazyn „Dziennika Łódzkiego”

# PANORAMA

# Czechosłowacki

W kwietniu partia komunistyczna — jak to określił wówczas na plenum KC G. Husak — „podjęła rękawicę rzuconą przez prawicowo-opportunisticzne i antysocjalistyczne siły”. W kwietniu dokonany został zwrot w pracy partyjnej wyrażający się przede wszystkim faktem wyboru nowego prezydium i nowego sekretarza KC. Kwietniowe plenum przebiegało gorzej niż oczekiwano. Zajął ono wyraźnie stanowisko, że polityka partii sprecyzowana w listopadowej rezolucji nie „legnie zmianie. Konieczne jest natomiast prowadzenie tej polityki innymi niż dotychczas metodami. W ciągu następnych tygodni

PRAGA, W CZERWCU

Rozwój politycznego działania, jaki obserwujemy w ostatnim okresie w Czechosłowacji znalazł już różne określenia w tutejszej publicystyce. Pięszę się o dalszym kroku naprzód, o wkroczeniu w nowy etap, o nastaniu czasu pracy, o przejściu od słów do czynów. Wszystkie te sformułowania mają na celu podkreślenie wagi i znaczenia tych zmian, jakie nastąpiły w życiu całego kraju, decyzji podejmowanych przez polityczne kierownictwo państwa zmierzających do wyprowadzenia Czechosłowacji z kryzysowej sytuacji.

Komunistyczna Partia Czechosłowacji przystępuje obecnie do wielkiej kampanii wyjaśniającej słusność obranej drogi, do walki o każdego członka partii, każdego obywatela kraju, o zdobycie jego zaufania do nowego kierownictwa i jego linii działania. Ta otwarta i szczerza, ogólnonarodowa dyskusja o przeszłości i przyszłości kraju prowadzi do osiągnięcia jedności zarówno w szeregach samej partii i w całym społeczeństwie.

Apelując o rozwagę, rozsądek i cierpliwość, w wyjaśnieniu i przekonywaniu tych wahających się i tych dezorientowanych, ale uczciwych, oddanych sprawie socjalizmu i ojczyźnie, kierownictwo KPCZ podkreśla, że nie należy stracić z oczu, iż zarówno w szeregach partii, jak i poza nią są ludzie — inicjatorzy, organizatorzy i nośnicy poglądów i tendencji prawicowo-opportunisticznych czy antysocjalistycznych. I tych trzeba odsuwać, izolować od życia politycznego i państwowego.



Od stałego korespondenta M. Dunina-Wąsowicza  
Foto: Marek Regel

Na Hradeczanach jest wiele śladów polskości. Plaskorzeźby naszego godła narodowego, portrety Władysława Jagiellończyka i inne.

## KLIMAT

**1** Pragniemy odnowić jakość naszej partii na podstawowych przynależnościach nauki marksistowsko-leninowskiej, na leninowskich zasadach budownictwa i życia naszej partii, na politycznej platformie przyjętej przez obecny Komitet Centralny i tym sposobem zwiększyć zdolność do aktywnego działania, rewolucyjną zdolność boju wa całej partii.

## polityczny

**2** Staramy się przywrócić kierowniczą rolę partii komunistycznej w naszym społeczeństwie, zwłaszcza w organizacjach masowych i w częściach składowych Frontu Narodowego, organach państwowych, na odcinku gospodarczym i kultu ralnym.

**3** Pragniemy opracować bądź też przygotować opracowanie kompleksu posunięć mających na celu rozwiązanie trudnych problemów gospodarczych naszego państwa.

**4** Pragniemy umożliwić funkcje państwa socjalistycznego jako organu władzy klasy robotniczej i mas pracujących.

**5** Pragniemy osiągnąć przynajmniej rozwiązanie problemu naszych stosunków z braćmi partiami komunistycznymi ZSRR i innych krajów socjalistycznych, na których opierają się głównie zasady polityki zagranicznej naszego państwa.

Te pięć punktów omówionych szczegółowo w referacie I sekretarza KC i w dyrektywach plenum, to konkretny program — platforma polityczna na jaką wyszło nowe kierownictwo do wszystkich członków partii i całego społeczeństwa. Przewidywał KC opracowanie już i przedstawiło plan pracy, który pozwoli na pełną realizację zamierzeń.



Z balkonu tego domu K. Gottwald proklamował w 1948 r. socjalistyczną Czechosłowację.

### Dokończenie ze str. 3

choć ich zniesienie musiało wstrząsnąć ludzkością.

Trzeba więc model rodziny budować na nowym fundamencie, uwzględniając fakty zasłane. Nie zabieram głosu w sprawie optymalnej ilości dzieci, bo o tym można mówić po rzeczowej przemyśle do indywidualnych warunków lokalowo-materialnych, socjalnych, co nie jest przedmiotem tych rozważań, a także do skali instynktu rodzicielskiego każdej pary. Bo choć człowiek należy do gromady ssaków, zawsze to niemile brzmi, jeśli w dobrej nawet intencji formułuje się coś w rodzaju „kobieta powinna urodzić tyle a tyle...” Rodzina ludzka czymś

się jednak różni od stajni zarodowej.

A co zrobić, żeby była liczniejsza? (znów pomijam realia materialne). Sądzę, że należy co szybciej pomyśleć o stworzeniu takich warunków w miejscu pracy, by szefowie nie byli przerażeni ewentualnym odejściem na urlop potencjalnej

ojciec nabierze faktycznie równych praw do wychowania własnego dziecka, a nie będzie tego traktował jak skazanie, uniknie się rozlicznych komplikacji w domowym zaciszu, życiu towarzyskim, jakie — przy nadmiernym obciążeniu tylko jednej strony — po przyjęciu na świat dziecka muszą zaistnieć.

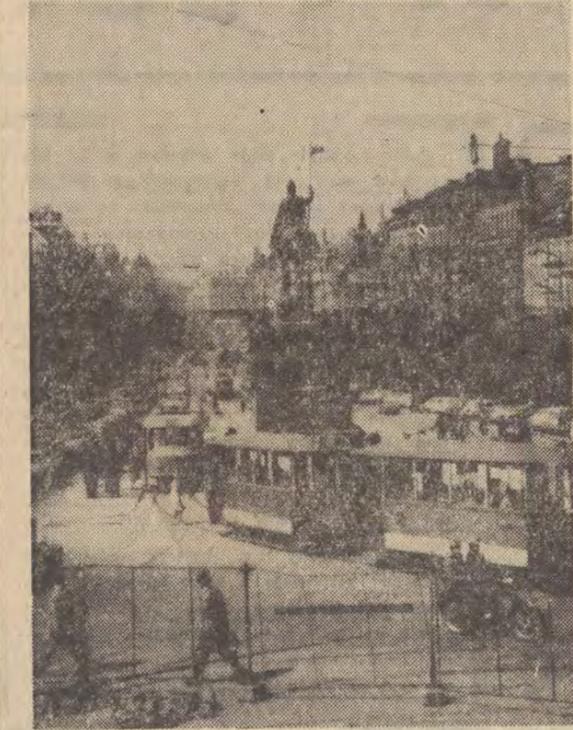
## CO ma WÓZEK do Samochodu.

matki (powinni raczej wyrażać radość, że ta ważna czynność biologiczna ich omija).

Ponadto musi też nastąpić generalna rewizja tradycyjnych pojęć macierzyństwa i ojcostwa. Gdy będzie uczciwy partnerski podział obowiązków opiekuńczo-domowych, kiedy

Czy to wszystko razem zwiększy pokój rodzinny? Nie przesadzajmy sprawy. W każdym razie rysujący się już w konturach nowy model rodziny, ten partnerski u młodych małżeństw, na pewno uczyni ją szczęśliwą.

IRENA SOLIŃSKA



Prawica wykorzystywała Plac Waclawa do burzliwych demonstracji.

zastosowano szereg ostrych, niekiedy niemal drastycznych posunięć. Chodziło przede wszystkim o odcięcie siłom prawicy wzmiankowanej na najbliższą przyszłość, oddziaływanie na społeczeństwo. Jednocześnie władze zdawały sobie sprawę, że muszą wejść do całego narodu z jasno sprecyzowanym planem działania na najbliższą przyszłość, że muszą wyjaśnić i przekonać o słusności obranej drogi — jedynej, która wiodzie do zabezpieczenia zdobyczy socjalistycznych tego kraju, do dalszego rozwoju socjalizmu.

Zadanie to jest niełatwe, gdy wzięcie się pod uwagę iż przez wiele miesięcy różnymi programami i metodami siano w Czechosłowacji ziarna niewiar, niepewności, a nawet nienawiści i wrogości do wielu podstawowych założeń ideologicznych i ustrojowych. Społeczeństwo było celowo dezinformowane i dezorientowane.

Podjęta przez nowe kierownictwo KPCZ walka polityczna nie od razu i nie we wszyst-

kich środowiskach spotkała się ze zrozumieniem czy poparciem. Wiele grup przyjęło postawę wyczekiwaną. U wielu znajdowały podatny grunt szeroko kolportowane fałszywe poglądy o całkowitym odwróceniu od postępcznej polityki i powrocie do metod z lat 50. Siły prawicowe i antysocjalistyczne nie zrezygnowały przecież z walki.

Dlatego z tak wielkim zainteresowaniem czekano na obrady majowego plenum KC. Przyniosło ono w rezultacie to, czego oczekiwali wszystkie zdrowe i postępowe siły. Przyniosło konstruktywny plan działania partii.

Przypomnijmy fragment referatu G. Husaka, który znalazł się także w przyjętych dyrektywach plenum, a który odpowiada na pytanie: co Komunistyczna Partia Czechosłowacji zamierza w najbliższym czasie osiągnąć. Odpowiedź zawarto w pięciu podstawowych punktach:

## PRYWA-

## TNY

## SPISEK

Komu służy ta awantura?



Nigeryjki są bardzo załotne...

możliwiającego przedłużenie lotu z 4 do 7 godzin.

graf Rosen skompletował sobie również odpowiednią załogę lotniczą z dwóch pilotów Szwedów, dwóch Biafrńczyków oraz personel naziemny spośród swoich rodaków. Pod jego dowództwem cała ta grupa awanturników zwalcza oddziały nigeryjskie. Wzorem wujka Hermanna siły lotnicze Rosena atakują zniemacka, latają nisko nad buszem, dochodzą blisko do celu i atakują rakietami. Tak jak hitlerowska Luftwaffe, on i jego lotnicy działają z ukrycia, niosąc śmierć i zniszczenie.

Krwawy cyrkowiec — mimo usiłowań ze strony pewnych kręgów światowej prasy kreowania go na obrońcę słabych i uciśnionych — nie znalazł jednak

## SZWEDZKIEGO GRAFA

turniczym żywocie, znów przypomniał się światu angażując się samowolnie w tragiczną i krwawą wojnę domową w Nigerii i został dowódcą sił powietrznych Biafry. „Armia” Rosena składająca się z 5 małych samolotów sportowych powstała w dość tajemniczych okolicznościach. Zamówiła je mianowicie w szwedzkiej zakładach lotniczych Malmö Flygindustri w ska firma lotnicza reprezentowana przez przyjaciela Rosena — dr Sölve Wester. Ze Szwecji gotowe, ale jeszcze nie uzbrojone samoloty odleciały do Francji, gdzie — jak informuje „Der Spiegel” na jednym z lotnisk w pobliżu Paryża uzbrojono je m. in. w wyrzutnie 12 rakiet kalibru 7,6 centymetrów oraz ulepszone przez wbudowanie dodatkowego zbiornika paliwa u-

uznania w oczach rodaków. A rząd szwedzki polecił natychmiast prokuraturze zbadać, czy nie należałoby ukarać Rosena, za bezprawny handel i dostawę materiałów wojennych za granicę oraz werbowanie szwedzkich obywateli do zagranicznej służby wojskowej. Równocześnie rząd szwedzki przeprosił rząd nigeryjski dystansując się w ten sposób od krwawych wyczynów byłego cyrkowego pilota.

Smutne w tym wszystkim jest to, że tego rodzaju awanturnicy i międzynarodowi gangsterzy mogą na własną rękę mieć stosunki między narodami i bezkarnie organizować prywatny spisek przeciw pokojowi. (Interpress)

# MIŁOŚĆ

## Dla pań

1 PRZEDSTAWIAMY WIZERUNKI TRZECH SŁAWNYCH KOBIET. W ŻYCIU KAŻDEJ Z NICH, MIŁOŚĆ ODEGRAŁA ŚCISLE OKREŚLONĄ ROLĘ, KTÓRĄ Z NICH CHCIAŁABYS BYĆ?



a

a) CHRISTIANA VULPIUS, ukochana Goethego, dziewczyna z ludu, która przez swoją miłość uszczęśliwiła wielkiego poeę.



b

b) MARKIZA DE POMPADOUR, metresa Ludwika XV, w znacznym stopniu wykorzystywała swoją pozycję na dworze monarchy, dla wpływania na sprawy wielkiej polityki.



c

c) RAHELA VARNHAGEN, w okresie romantyzmu prowadziła w Berlinie sławny salon literacki, zaprzyjaźniona była z wieloma współczesnymi artystami, których dzieła inspirowała.

2 „On” poprosił cię o twój wizerunek na pamiętkę. Chcesz dobrą najodpowiedniejszą oprawę dla swego zdjęcia. Która z przedstawionych ramek, twoim zdaniem, byłaby najwłaściwsza?



biedermayer z kokardką

steroka rama z łocana

ramka z czerwonej skóry

Przedstawiony krąg podzielony jest na 8 odcinków. W myślach lub kredką nanieść do poszczególnych odcinków kolor z zaproponowanych kolorów (barwy mogą występować kolejno lub dwie te same obok siebie, albo jeden kolor we wszystkich odcinkach, aby tylko odpowiadało to twojemu gustowi).

czerwony, niebieski, zielony, żółty



fioletowy, niebieski, zielony, pomarańczowy



## Dla pań i panów

Istnieje wiele rzeczy, które cię drażnią i działają na nerwy. Zaznacz 3 spośród 6 opisanych sytuacji, które uważasz za najbardziej nieprzyjemne.

a) Gdy wiele osób mówi naraz

## Dla panów

1 Oto wizerunki trzech sławnych mężczyzn. Każdy z nich na swój sposób był wielkim kochankiem. Którym z nich chciałbyś chętnie być?

a) DON JUAN, traktował miłość jak wielką przygodę, starał się wpisać jak najczęściej podbojów i złamanych serc do swego rejestru.

b) CASANOVA, zdobywca niezliczonych serc niewieści, potrafił każdą kobietę uszczęśliwić.

c) DANTE, swą wielką miłość poświęcił tylko jed-



a



b



c

## W

nej, jedyniej — Beatrice, miłość tę przez całe życie opiewał w sonetach.

2 „Ona” poprosiła cię o fotografię. W którą z przedstawionych ramek chciałbyś ją oprawić?



waska ramka ze srebra

brązowa ramka drewniana

czerwona ramka z łocana

# TWOIM ŻYCIU

- b) Gdy ktoś wszystko traktuje śmiertelnie poważnie i nieustannie udziela dobrych rad
- e) Samotne spędzenie niedzieli
- d) Zamierzasz omówić z kimś coś ważnego, a osoba ta opowiada wciąż tylko o sobie
- e) Towarzystwo doskonale się bawi, a jedna osoba wciąż przypomina, że trzeba iść do domu
- d) Gdy ktoś wciąż radzi jak należałoby zrobić coś lepszego, ale sam nie potrafi tych rad zastosować do siebie.

## Punktacja - Panie

Wybrałaś pierwszą z pań(a), otrzymujesz 10 punktów, b) - 30 punktów, c) - 20 punktów.

ramka „a” - 10 punktów, „b” - 30 punktów, „c” - 20 punktów.

W ośmiu miejscach stykają się ze sobą kolory - róż-

ne, lub te same. Wyszukaj dla każdej kombinacji kolorystycznej odpowiednią wartość punktową na poniższej tabelce i zsumuj wszystkie osiem wartości (np. żółty/niebieski - 3 punkty).

	czerwony	niebieski	zielony	żółty
czerwony	1	4	3	2
niebieski	4	1	2	3
zielony	3	2	1	2
żółty	2	3	2	1

Kto we wszystkich okienkach zastosował jeden kolor, może doliczyć sobie punkty dodatkowe: czerwony - 12, niebieski - 1, żółty - 8, zielony - 4 punkty.

## Panowie

Za amanta „a” otrzymujesz 30 punktów, „b” - 30 punktów, „c” - 10 punktów.

Za ramkę „a” - 20 punktów, „b” - 10 pkt., „c” - 30 pkt.

W ośmiu miejscach stykają się ze sobą kolory - różne, lub te same. Wyszukaj dla każdej kombinacji kolorystycznej odpowiednią wartość punktową na poniższej tabelce i zsumuj wszystkie osiem wartości (np. zielony/niebieski - 2 punkty).

	niebieski	zielony	pomarańczowy
fioletowy	1	4	3
	4	1	2
zielony	3	2	2
	2	3	1

Kto we wszystkich okienkach zastosował jeden kolor, może doliczyć sobie punkty dodatkowe: pomarańczowy - 12 pkt., fioletowy - 4 pkt., zielony - 8 pkt., niebieski - 1 punkt.

## Panowie i panie

Sytuacje denerwujące: „a”, „d” i „e” - 3 punkty, „b”, „c” i „f” - 10 punktów.

Czytaj także na str. 6

miął się parą Kopernik: w 1501 r. konfratrom z Fromborka „obiecował studiować medycynę, by być w przyszłości zbawiennym doradcą lekarskim przewielebnego zwierzchnika i panów z kapituły”.

Ośmiu sławnych profesorów uczyło Kopernika medycynę: m. in. Gabriel Zerbi z Werony, Pietro Trapolino, Antonio Gazzi i inni. Z Padwy przywiózł też mnóstwo recept, przepisów i spostrzeżeń, które mogły mu się przydać w praktyce lekarskiej. Np.: „Sok z gałki dębowej pomaga na fistule i wrzody, jeśli nim obmywać”, „Cierpiącym na miłość pomaga tzw. hereos...”, „Dobre przeciw paraliżowi ciała: węz szarłat, rute, stroju bobrowego, ugotuj w winie i daj do picia”, „Ci, którzy dziedziczą choroby po rodzicach rzadko dają się wyleczyć i roztrzęsienie zasną cierpienia”.

Tak to wszedł Kopernik w rozległy świat medycyny. Sprawował opiekę - początkowo nad swoim wujem biskupem Watenrode, później nad jego następcami, wzywany często do chorych w Gdańsku i Królewcu. Uchwałę kapituły z 7 stycznia 1507 r. stwierdza, że doktor Mikołaj został „wzięty na służbę przewielebnego pana naszego” i że będzie za to dostawał rocznie 15 grzywien dobrej monety oprócz dochodu z prebendy.

Passja Kopernika w pogłębianiu wiedzy objawiła się szczególnie po tym, gdy stwierdził swą bezradność i niemoc wobec cierpień brata szerego trędem, a którego konfratry zmusili do wyjazdu z kraju. Wśród notatek robionych przez Kopernika na marginesach studiowanych dzieł znajduje się np. takie stwierdzenie: „zapamiętaj to lekarzu”. Zapiszek ten dotyczył fragmentu, w którym autor „Rad lekarskich” stwierdza: „prawdziwe jest owo powiedzenie Avicenny, że nie wiedzący doprowadza do zabójstwa i dlatego to jego powiedzenie powinno być w pamięci każdego ostrożnego lekarza”.

Ta ostrożność cechowała doktora nauk medycznych Mikołaja. Chociaż raz jeden, na domiar w podeszłym wieku, zapomniał zupełnie o roztrępnosci. Zapomniał także o hereosie, zalecanym dla cierpiących na miłość. A to wtedy gdy jego przyjaciel i protegowany Aleksander Skultetii zadurzył się w jednej z kobietek fromborskich. (tym mianem określano gospodynie zatrudnione przez kanoników Skultetiego i Kopernika). Przez szereg lat - zanim ją poślubił - żył w konkubinacie ze swą gospodynią kanonik Aleksander „szercząc zgrozienie wśród otoczenia”. Kopernik był wówczas chłodniejszy w swych zapalach (biskup Dantyszek nazywa go „prawie bezsilnym starcem”). A może nie był aż tak zaangażowany uczuciowo, bo wystarczyło, że zwierzchnik zażądał zwolnienia gospodyni, a wkrótce Anna Schilling opuściła jego kurie.

Niemniej w zachowanym liście proboszcza kapituły Płotowskiego, znajdujemy taki zjadliwy passus: „Prawda, zaiste, że Wasza Przewielebność ma doktorów w swoim Kościele, ale dokąd zwracają swoje zapaly, to lepiej wie Wasza Przewielebność, niżbym ja mógł napisać”.

Badając zapiski i notatki można dojść do konkluzji, że z biegiem lat Kopernik coraz bardziej wiązał się z lekarską praktyką. Dał tego zresztą widomy znak na swym autoportrecie ofiarowanemu najlepszemu z przyjaciół Tidemańowi Giesemu. Przedstawił tam siebie - trudno powątpić wac w zdolności malarskie Kopernika, wiedząc, że należał on do grona ludzi renesansu zdumiewających nas wszechstronnością zainteresowań i umiejętności - a więc przedstawił tam siebie z gałązką konwalii, konwalii sercu pomocnej.

Ale niezależnie od tej deklaracji, w historii ludzkości pozostanie Kopernik na zawsze wielkim odkrywcą praw wszechświata. Bo medycyna, mimo wszystko, była tylko jednym z wielu zajęć w służbie kapituły.

## Dalszy ciąg ze str. 3

dziś używać pędzelka magnetycznego, którym rozprawia się na badanej powierzchni środki ferromagnetyczne. Także do niedawna jeszcze niemożliwe było zdjęcie śladów pozostawionych w środowisku twardym - np. na powierzchni lekkiego natłuszczonych metalowych drzwi. Dzisiaj wojewódzkie laboratorium kryminalistyczne w Łodzi dysponuje aparaturą, która dokonuje zdjęć takich śladów przy pomocy promieni ultrafioletowych. Prawdziwą jednak rewelacją stała się minihydrina - preparat po zwałający na wykrywanie śladów bardzo starych, nawet sprzed... 10 lat.

Czymże wobec tych wszytskich zdobyczy były środki stosowane przez dra Galtona? A przecież udział nowoczesnej nauki i techniki nie na tym się kończy, jeśli chodzi o ściganie przestępców.

Odrębną zupełnie kartą w historii laboratorium stał się - bimber. Por. Jerzy Gondorowicz ma z tym „nektarem” do czynienia niemal codziennie z wykształcenia chemik, dzięki smutnemu faktowi, że województwo łódzkie cieszy się sławą niemal największego w kraju producenta tego „nektaru” - por. Gondorowicz po kilku latach pracy w laboratorium ma już dość niemal organicznego wstret. Ze wszystkich krańców ziemi łódzkiej niemal codziennie nadsyłane są litry samogony do ekspertyz.

Nie z samym jednak bimbrzem sprawa...

W wspomnianym już Tomaszowie - ma to miasto jakiegoś pecha - w pobliżu miejsca włamania do sklepu zatrzymano pewnego osobnika. Była wczesna, poranna godzina i nikogo innego w pobliżu nie było. Jak jednak udowodnić winę? Na miejscu wypadku nie znaleziono żadnych śladów. Czyżby więc był to niewinny przechodzień? Okazało się, że nie! Po dłuższym badaniu, w ubraniu podejrzanego znaleziono kilka mikro skopijnych okrucich szkła. Pytków niemal tak dużych, jak

stawiane były w różnych krajach Polski, w różnych latach, przez różne szkoły i... na różne nazwiska. Poszukano więc lepiej i... znaleziono komplet środków do wywabiania. Człowiek ów, za pewną odpłatności, wystawiał chętnym świadectwa ukończenia różnych szkół. Cóż! Można i tak dorabiać do renty, tylko że... ten sposób nie spodobał się prokuratorowi.

Świadectwa pojawiają się zresztą w Komendzie Wojewódzkiej dość często. Kadrowie przyrzawszy się uważniej, zauważyli czasem, że nie zgadza się kolor atramentu, którym

środkij stosowane do zabezpieczenia przed fałszerstwem. 100-, czy 500-złotowy banknot tajemnicę swjej prawdziwości zdradza dopiero w świetle promieni ultrafioletowych. Podobnie jest zresztą z wieloma innymi dokumentami będącymi w powszechnym użyciu.

Trudno dzisiaj wyobrazić sobie laboratorium kryminalistyczne bez mikroinfraskopu. Aparat ten zbudowano, wykorzystując zdolność przenikania promieni infraczerwonych przez cienkie warstwy. Zamazany, czy pokryty innym piśmie tekst, można dzięki niemu odczytać niemal bez trudu. Dzięki promieniom ultraczerwonym można także wyodrębnić na tkaninach ślady krwi ludzkiej. Możliwość zastosowania jest więc bardzo wiele.

Nauka niemal co dzień dostarcza ekspertom kryminalistycznym nowych metod i urządzeń służących do zwalczania przestępczości. Postęp nauki odbija się jednak także na metodach stosowanych przez przestępców. A jedyną, dzięki wszystkim tym do byczom, możemy powiedzieć, że „przestępstwo doskonałe” jest dzisiaj prawie niemożliwe. Jako przykład weźmy sobie chociażby słynnego „wampira” z Gałkówek. Niezbyt wielka zaś ilość nieznanymi sprawców na terenie ziem łódzkiej nie jest znów tak pokrępalającym przykładem dla ewentualnych „amatorów”.

O innych sprawach z praktyki ekspertów kryminalistki Woj. Komendy MO - za 2 tygodnie.

## Autograf przestępcy

ziarnka piasku, i one właśnie stały się dowodem oskarżenia. Żeby wykonać potrzebne badania, por. Gondorowicz musiał pojechać do Warszawy, do Zakładu Kryminalistyki. Tam, przy pomocy dość skomplikowanej aparatury ustalili współczynnik załamania światła dla ośmiu szklanych okrucich i dla szkła z jakiego sporządzona była rozbita szyba wystawowa. Wyniki pokryły się idealnie.

A przecież to także nie jest sekret osiągnięty. Raz jeszcze Tomaszów. U pewnego starszego już człowieka znaleziono kilkadziesiąt starych świadectw szkolnych. Sęk w tym, że wy-

wpisano blankiet. Raz nawet, po dłuższym już czasie, zwrócono uwagę na fakt, że na świadectwie figurowała pieczęć szkoły powszechnej, a przed nią po wojnie mamy szkoły podsta wowe. Z takimi sprawami spotykają się najczęściej w swojej pracy kpt. Piotr Bernaciak i por. Zbigniew Rendecki. Metody, jakimi posługują się dzisiaj, także daleko od biegiły od tych, jakich używali przed laty dziesięć.

Szary obywatel wie o znakach wodnych na papierze stosowanym do produkcji banknotów i różnego rodzaju dokumentów. Są jednak inne jeszcze

Dokończenie ze str. 3

Od wczesnych godzin po południowych i ci poniżej 20 lat i ci mający co najmniej dwa razy po 20 lat. szturmowali z pasją wejścia do Sali Kongresowej. Kilku tysiącom z nich udało się wreszcie je zdobyć. Znaczenie jednak wielce musi pozostać na zewnętrznej stronie Pałacu Kultury.

Kiedyż zaraz po galowym koncercie rozmawiałem z organizatorami przyznali oni z godnością że nikt nie spodziewał się, iż koncerty łódzkiej grupy skifflowej NO TO CO, z okazji przynależności tej „Złotej Płyty” cieszyć się będą tak ogromną popularnością.

Na galowy koncert przybyła cała elita artystyczna i intelektualna stolicy. Nie zabrakło ani Wajdy ani Rusinaka, ani też Edyty Woźniak. Przez cały koncert bili oni wspólnie z całą salą brawa Janczerskiemu NO TO CO, ludowemu zespołowi „Podhale” i podwórkowej orkiestrze z ul. Chmielnej. Moja znajoma, która z racji swych służbowych obowiązków przyczyniała się do oklaskiwania, biła tak mocno w dlonie, że



na drugi dzień dostała na nich odcisków.

A rzeczywiście — trzy warszawskie koncerty NO TO CO były widowiskowe i muzycznie bardzo udane. Janczerski reżyserując program wcielił w życie z niego całkowicie konferansjera. Uważał bowiem, że dobrej muzyki nie potrzeba reklamować czeza gadaniną, że czas najwyższy już skończyć z zapowiedziami w rodzaju „Dzień dobry państwu”, „A teraz wystąpi grupa skifflowa NO TO CO”, „Do widzenia państwu” itp. itd. Obyło się więc bez konferansjera, a jednak przez cały czas koncertu kontakt widza z estradą był bardzo bliski.

Wychodząc po koncercie z Sali Kongresowej pilnie rozglądałem się czy nie spotkam kogoś jeszcze z Łodzi. Niestety, nikogo nie zauważyłem. Impreza ta przeszła w naszym mieście prawie w ogóle nie zauważoną. Mimo że „Złota Płyta” tym razem została przyznana łodzianom. A szkoda, gdyby byli — na niej obecni nasi działacze kulturalni i muzycy, może łatwiej zrozumieliby, ile można zafatwić spraw dla naszego miasta przy okazji takiego koncertu i dzięki wielkiej popularności łódzkiej grupy skifflowej. Proponuję więc im jeszcze raz troskliwiej niż dotąd mecenat nad tymi zespołami, a naszymu miastu czerpanie większych korzyści z ich sukcesów. Dotąd robia to za nas inni.

Mam 20 lat. Uczę się i mieszkam w Łodzi. Tym, co mnie boli, muszę się z Tobą podzielić. Nie wiem, jak to nazwać, ale chyba mam pecha. Nigdy nie miałam i nie mam swojego chłopca. Sama się dziwię dlaczego tak jest. Mówia mi koleżanki że jestem ładna, zgrabna, a jednak powodzenia nie mam. Proponuję mi różne znajomości ale mój chłopiec, o którym marzę musi być inny nieco od dzisiejszej młodzieży. Jednak do tej pory nie spotkałam w swoim życiu kogoś takiego. Czy dzisiejsi chłopcy interesują się tylko dziewczynami które stroją się i chodzą w mini? Ja należę do takich dziewcząt, które nie malują się, nie palą, chodzą skromnie ubrane. Nie byłam i nie chodzę na żadne prywatki i zabawy. Lubię życie spokojne. Czy naprawdę nie ma takich chłopców którzy różniliby się od dzisiejszej, rozbukanej młodzieży? Serdecznie pozdrawia

„INNA” BARBARA



Barbaro! Może jesteś trochę inna niż przeważająca część dziewcząt w Twoim wieku, ale to trochę pozorne, bo wszystkie jesteście młode i kategoryczne w swoich osądach, stylach i upodobaniach. Ty potępiasz dziewczęta w mini, bawiące się, i chłopców, jak ich nazywasz — rozbukanych. Nie chce Ci przekonywać, że to u nich wszystkich też czasem poza — ukrywając ich prawdziwe cechy charakteru. Bo jak się im lepiej przyrzysz, to sama zrozumiesz. Ale tu właśnie problem.

Nie poznasz ludzi stroniąc od nich i marząc o swoim ideale chłopca. Musisz wkroczyć między młodych — nie rezygnując oczywiście ze swoich zasad. Odróżnij jednak pozory od tego, kim rzeczywiście będą ludzie, z którymi się zetkniesz.

Na pewno już nierzadko minęłaś chłopca, który mógłby być bliski Twojemu ideału, a nawet o tym nie wiedziałaś. Dziękuję Ci za pozdrowienia i życzeń powodzenia.

JOANNA

**FESTIWAL W WARSZAWIE** W ubiegłą niedzielę zakończyły się w Warszawie półfinały II Młodzieżowego Festiwalu Muzycznego Półfinały warszawskie — według opinii uczestniczących zespołów, publiczności i oficjalnych przedstawieli świata kulturalnego — były typowym przykładem bałaganu organizacyjnego i jak trafnie to scharakteryzował jeden ze znanych dziennikarzy... wzorcowym przykładem jak nie należy organizować festiwału.

Do finału, który odbędzie się 20 lipca br. na Stadionie Śląskim w Chorzowie, zakwalifikowały się następujące zespoły: „Pięciu” i „Warszawskie Kuranty” z Warszawy oraz „Kolumbowie” z Ciechanowa i „Kolorowe Koty” z Ostrowca Świętokrzyskiego. ŁÓDZKA GRUPA BEATOWA „TUKANY” OTRZYMAŁA WYROZNIENIE.

Tak więc w finale ujrzymy i usłyszymy obok zwycięzców półfinału warszawskiego również laureatów eliminacji w Elblągu: „Ritornel” z Gdańska, „...” z Człuchowa (woj. koszaliński), „Młody Blues” z Kalisza, „Bardów” z Poznania oraz w Krakowie: „Dzambel” i „Wawele” z Krakowa i „Pakt” wraz z drugą wrocławską grupą „Romuald i Roman”.

Dwa wielkie wojewódzkie ośrodki muzyki młodzieżowej, tzn. Łódź i Katowice nie będą reprezentowane w ogólnopolskim finale. Dlaczego?

**FESTIWALE OBRODZIŁY.** Jeszcze trwa Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu, a już rozpoczynają się inne ogólnopolskie festiwale organizowane w 25-lecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. I tak: w dniach 8-25 lipca br. w Czaplisku (woj. koszaliński) Ministerstwo Przemysłu Maszynowego oraz ZG Związku Zaw. Metalowców organizują Ogólnopolski Festiwal Młodych Form Estradowych. Łódź i woj. łódzkie zaprezentuje program pn. „Rośliśmy z Polską Ludową” w wykonaniu

zespół „MY-69”, „Delfinów”, grupy wokalne „Urzułki” oraz solistów: Koli Petrova, Patryny Jankowskiej, Włodzimierza Hankiewiczza, Te resy Borkowskiej.

10-13 lipca br. w Koszalinie odbędzie się Ogólnopolski Festiwal Piosenki Żołnierskiej. Wystąpi w nim m. in. KRZY-SZTOF CWYNAR, a także łódzki zespół „DZIWNE RZECZY”. IX Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie odbędzie się 21-24. VIII. br.

**ODPOWIEDZI NA LISTY:** JOLANTA G. Łódź - Rodogosz. Informacje o „Skaldach” czerpała pani prawdopodobnie z broszury M. Święcickiego i B. Krasuskiego, w

Piotrków Tryb. Prawdziwe na zwisko piosenkarza Napoleona XIV brzmie Jerry Samuels. Definicję „undergroundu” prześle listownie, proszę więc o dokładny adres. Adres Łódzkiego Klubu Jazzowego: Łódź, ul. Piotrkowska 262 (Zarząd Łódzki ZMS), nie jesteśmy upoważnieni do podawania prywatnych adresów Z. Kamińskiej i K. Cwynara. Płyta z nagraniem „California Jubilee Singers” ukazała się w NRD (Amiga 8 50 077), płyty z bluesami również; numerów płyt nie znam.

W TELEGRAFICZNYM SKROCIE. 25. VI. w Teatrze Muzycznym w Gdyni odbyła się premiera musicalu „Wy-



której to publikacji chronologia jest nieco „pokrecona”. Final Wiosennego Festiwalu Muzyki Nastolatków nie odbył się — jak pani pisze prostując moje wypowiedzi — „przed Festiwalem Piosenki Polskiej w Opolu (czerwiec 1966)”, ale miesiąc później na stadionie gdańskim. W Harcerskim Lipcu Muzycznym (dokładny termin: 1-23. VII. 1966 r.) obok „Skaldów” brała również udział łódzka grupa beatowa „Cykady”, która we wspomnianym festiwalu startowała w konkursie finałowym poza konkursem, bowiem chłopcy z „Cykad” z powodu matur opuścili jeden stopień eliminacji. Trudno jest wymienić wszystkie piosenki A. Zielińskiego w rubryce o tak skromnych ramach.

Ryszard B., Jerzy Ch., Ewa K., — Łódź; Maria J., —

gnanie z Raju”; muzyka K. TRZCINSKIEGO - KOMEDY, piosenki J. Abratowskiego, H-bretto K. Borunia i A. Tyliczyńskiego...

**MIECZYSLAW FOGG** w ciągu 40 lat występów na scenie osiągnął nie tylko wiele sukcesów artystycznych, ale i... statystycznych; 17 tys. koncertów i ponad 2 tys. nagranych na płyty piosenek...

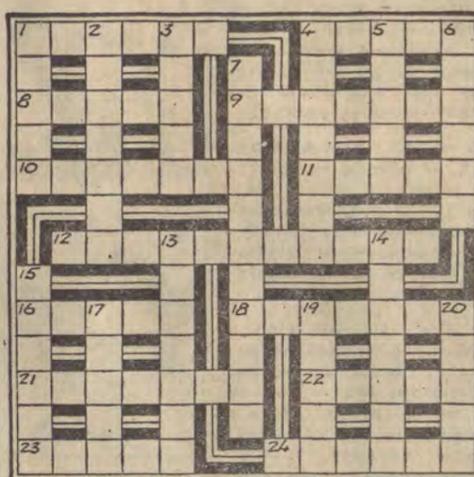
Noël Harrison, syn słynnego aktora Reza Harrisona, z powodzeniem występujący jako piosenkarz, zadebiutuje jako aktor w filmie „Dziewczyna taka, jak ty”...

W Anglii ukazał się nowy LP Beatlesów, o którym pisaliśmy szerzej w marcu br...

**PISZA O NAS.** Czerwcowy numer „Jazzu” bardzo serdecznie pisze o rubryce „Panorama DL” — „Parada Gwiazd”.

# Rozrywki umysłowe

KRONIKRY



**POZIOMO:** 1. Łysina w lesie, 4. Koroneczki na męską pierś, 8. Pojemność „Batorego”, 9. Klinika pod strzechą, 10. Szcuplejszy niż fortepian, 11. Wstańka, 12. Oman, 16. Pokazuje je ślimak, 18. Ogon młotka, 21. Najpopularniejsze imię pod Racławicami, 22. Bardzo dawno nie padało, 23. Popularny pisarz brazylijski, 24. Mo wa motoru.

Piotrków Tryb., ul. Wojska Polskiego 44 i Feliks Fedzin, Łódź, ul. Skalna 28.

**Rozwiązanie krzyżówki sylabowej z dn. 15 VI. br.**

**PIONOWO:** 1. Dookoła nie tylko woda i woda, 2. Ciężka, stara kareta, 3. Małe u kaczuski, 4. Świecąca gruszka, 5. Na deser, 6. Stan USA na spodnie, 7. Synteza pod wpływem światła, 13. Wszystkie splewają tak samo, 14. Zbójnik z Podhala, 15. Instrument z wentylami, 17. Pierwszy młyn, 18. Nawiało śniegu, 20. Najmniejsza jednorazowo emitowana przez atom ilość energii.

**POZIOMO:** patyna, panama, japonka, Kali, czako, bekas, waga, hała, tajga, armata, lirogon, malunek.

**PIONOWO:** pacynka, naja, paka, Matejko, ponton, libela, Czagałaj, halali, słoma, gatunek, argon, tama.



— Facet jest w domu, szeryf!



Por. pilot Antoni Szymański po zakończeniu pierwszego lotu na „Szpaku-2”.

Po przeszło 5 latach okupacji hitlerowskiej właśnie nad ziemią łódzka zajaśniały skrzydła polskiej konstrukcji. Jakże inne były wówczas warunki pracy; baza techniczna niemal żadna, subsydia z Ministerstwa Komunikacji znikome, a niezbędne do produkcji części zamienne i surowce otrzymywały Lotnicze Warsztaty Doświadczalne w Łodzi bardziej z inicjatywy osób prywatnych niż ze strony czynników do tego powołanych, które, powiedzmy to jasno, nie bardzo miały co „przydzielać”.  
Odwiedzamy jednego z budowniczych „Szpaka-2” — łodzianina Zygmunta Grudzińskiego, dziś już renciście.

To o nim „Tygodnik Demokratyczny” z tamtych lat pisał: „Ma za sobą 20 lat pracy w warsztatach lotniczych, dziurawe spodnie i wytartą marynarkę. Ale trzeba zobaczyć go tam, w „swoim” warsztacie, gdy chodzi dooko-

**NIEDAWNO „DE” DONOSIŁ O BUDOWIE „PRZASNICZKI” SAMOLOTU, KTÓRY KONSTRUJĄ WE WŁASNYM ZAKRESIE DWAJ MIESZKAŃCY NASZEGO MIASTA. CZYTAJĄC NA TEN TEMAT INFORMACJĘ, MIMO WOLI PRZYPOMINAJĄ SIĘ DZIEJE PIERWSZEGO SAMOLOTU ZBUDOWANEGO CAŁKOWICIE W POLSCE LUDOWEJ. BYŁ NIM „SZPAK-2”, SAMOLOT POCZTOWO-KOMUNIKACYJNY, DOLNOPLATOWIEC, CZTEROMIEJSKOWY, ZASTRZAŁOWY, OSIĄGAJĄCY SZYBKOŚĆ PRZELOTOWĄ 150 KM NA GODZINĘ, A MAKSYMALNĄ — 190.**

skich dniach tworzenia nowej państwowości polskiej. Utworzony w 1944 r. przy Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego w Lublinie Wydział Lotniczy poszukiwał fachowców. Jednym z pierwszych licznie zgłaszających się specjalistów byli mechanik Zygmunt Grudziń-

praktycznie stolicą Polski, rekoniesans wypadł pomyślnie, bo już w lutym 1945 r. LWD zostały przeniesione do Łodzi, gdzie przystąpiono do budowy samolotów. Kilka miesięcy wyjątkowej pracy w prymitywnych warunkach i wreszcie oczekiwany dzień pierwszego lotu „Szpaka-2” —

## „SZPAK” ptak jesienny

ski i pilot — Władysław Zieliński. Do czasu wyzwolenia terenów Polski środkowej, Lotnicze Warsztaty Doświadczalne miały swoją siedzibę w Lublinie. Zaraz jednak za pierwszą linią frontu posuwała się ekipa techniczna Wydziału Lotniczego PKWN poszukująca odpowiedniego lokum dla swych warsztatów. Widać w naszym mieście, które w pierwszych miesiącach powojennych było

6 listopada 1945 r. Dla lotnictwa cywilnego PRL jest to niewątpliwie historyczna data. Dziś, kiedy od tamtych, niełatwych przecież dni, upłynęło niemal 25 lat, kiedy słuchamy oddalonego w przeszłości warkotu silników odrzutowych, warto wspomnieć bohaterów pierwszych powojennych dni, którzy swą ofiarną pracą przysłały sławę polskiemu lotnictwu i naszemu miastu.  
JANUSZ SKOWROŃSKI

## Dokończenie ze str. 5

### Rezultat testu

Za łączną punktację wszystkich czterech prób:

109 punktów lub więcej: miłość stanowi dla Ciebie eliksir życia. Bez flirtów i przygod miłosnych nie mogłabyś (mógłbyś) żyć, zaudziabys się dżitbyssię) na śmierć. Nie oznacza to, że jesteś powierzchowna(y) i lekkomyślna(y). Równie dobrze możesz wszystkie zabawne i urocze przygody miłosne przeżywać z jednym partnerem(ka). Jeśli ten wybrany(a), potrafi ukazać ci wszystkie zabawne i miłe strony flirtu oraz ciekawego odkrywania na nowo partnera(ka) i jeśli ci potrafi zapewnić niezbędną dyskrekcję, zostanie po tysiącokroć wynagrodzony. Jesteś bowiem urodzona(y) dla miłości.

83-106 punktów: Dobrze znasz sztukę życia, ponieważ udaje ci się szarą codzienność kształtować barwnie i wesole. Miłość i flirt są dla Ciebie tak samo ważne w życiu, jak odpowiedzialna praca i niezawodna przyjaźń. Jeśli masz to wszystko razem, życie wydaje ci się szczęśliwe. Można się z tobą w sposób zajmujący zabawie w towarzystwie, nawet swawolic, a jednocześnie miło przeżywać chwile czułości. Jesteś przy tym koleżanką(i), gdy przychodzi potrzeba. Nic dziwnego więc, że wiele ludzi wybiera sobie życie z tobą idealnie. Dopóki twój partner dotrzyma ci kroku we wszystkich twoich eskapadach, zapewniając ci przy tym swobodę i niezależność, będzie z tobą szczęśliwy.

58-82 punkty: Nie możesz żyć bez miłości. Nie stawiasz jej jednak w swym życiu na pierwszym planie. Jesteś nieskomplikowana(y) i wielostronna(y), masz zbyt wiele różnorodnych zainteresowań, by zajmować się tylko flirtem bezwartościowym i miłostkami. Dla Ciebie miłość, to rodzaj delikatnych łakoci, którymi urozmaicasz chleb codzienny. Któż mógłby żyć samymi łakociami? Zamykasz się chętnie w sobie, by w spokoju czerpać sily do nowych zadań. Naturalnie, jeśli praca daje ci zadowolenie i wszystko układa ci się pomyślnie, znajdujesz także czas i ochotę na flirt. Wtedy potrafisz być uroczym partnerem(ka). Zwyczaj, byś nie stała (stał) się odułkiem.

57 punktów lub mniej: Wiesz dokładnie czego chcesz. Nic sobie nie robisz z „dżikich” przygod i flirtów za każdą cenę. Oznaczałoby to komplikację w twoim dobrze uporządkowanym życiu. O wiele bardziej cenisz sobie spokój. Wiesz wtedy przynajmniej, co ci czeka. Miłość jest dla Ciebie jak zapowiedź burzy w pogodny wieczór. Ma swoje uroki, ale cieszyć się, że burze i wichry Ciebie omijają. Zwyczaj, by któraś z „burz” nie zaskoczyła Cię niespodzianie. Jej płomienie mogłyby Cię zniszczyć.

# Wszystko o mieszkaniach „Bawelny”

Przychodzą tu samotnie lub z narzeczoną, z małżonką i dziećmi, wypytują szczegółowo o warunki przyjęcia do spółdzielni, termin przydziału, dzielnicę w której przyjdzie im mieszkać. Już teraz, zanim dojdzie do wyczerpania kluczy od wymarzonego własnego kąta, chcą znać dokładny rozkład pokoi, koszt ty umebliowania kuchni, możliwości umieszczenia dziecka w przedszkolu, itp. itd.

Punkcie Informacyjnym RSM „Bawelny” przy ul. Wapiennej 15 Te pozytywne placówkę, zorganizowaną z myślą o wyjściu naprzeciw problemom i pytaniom zarówno przyszłych, jak i obecnych członków „Bawelny” odwiedziło już — od chwili otwarcia punktu w lutym ub. roku — blisko 1700 osób.

Obecnie — w lipcu i sierpniu — Punkt Informacyjny będzie nieczynny, ale już 9 września rozpocznie na nowo swoją działalność, służąc szczegółowymi informacjami wszystkim przyszłym mieszkańcom np. „Przaniecki” na Zarzewie czy największego i najpiękniejszego osiedla „Bawelny”, jakim będzie ponoć Widzew - Wschód. (st)

## Sygnaly

### NIE WIE PRAWICA...

Amatorzy radioodbiorników, którzy chcieli je nabyć, albo przynajmniej obejrzeć w sklepie ZURIT przy ul. Piotrkowskiej 27 w początkach ubiegłego tygodnia napotykali na drzwiach wywieszoną informację, że z powodu remanentu sklep jest nieczynny, ale najbliższa placówka tej branży znajduje się przy ul. Piotrkowskiej 123.

Kiedy uparci kandydaci na klientów po męczącym spacerze przybywali do sklepu pod nr 123 okazywało się, że tu z kolei przeprowadza się remont.

Być może wiadomość ta do tarła już do kierownictwa sklepu przy ul. Piotrkowskiej 27, ale czy przed wywieszeniem pechowej kartki nie powinno się ono upewnić, co się dzieje w bratniej placówce.

W. K.

## NTU 303-04

zawieszają działalność do 8 lipca br.

O informację w tym okresie (do 8 lipca br.) prosimy wracać się pisemnie do Działu Listów i Interwencji („Dziennik Łódzki” ul. Piotrkowska 36).

## Komunikat MO

Osoby, którym skradziono portmonetki z pieniędzmi i mająsiem marcu, kwietniu i maju 1969 r. w różnych sklepach w rejonie Pl. Niepodległości oraz w „Uniwersalu”, proszone są o zgłoszenie się do Komendy Dzielnicowej MO Łódź - Górna, ul. Wólczańska 250, pokój nr 35 w godzinach 8-19 w celu złożenia zeznań.

# Okolo 14 tysięcy dzieci wyjechało już na wakacje

## Pierwsze listy z kolonii

W RÓŻNE ZAKĄTKI POLSKI WYJECHAŁO JUŻ Z ŁÓDZI NA WAKACJE OKOŁO 14 TYS. DZIECI I MŁODZIEŻY. OTRZYMALISMY JUŻ PIERWSZE LISTY OD NASZYCH NAJMŁODSZYCH CZYTELNIKÓW.

„Spędzając wakacje na pięknej gościnnej ziemi Dolnego Śląska — czytamy m. in. w liście podpisanym przez Radę Ośrodka Kolonijnego „Stonec na polana” w Sułowie, gdzie przebywają dzieci z Zakładu Przemysłu Odzieżowego „Emfor” w Łodzi — przesyłamy wszystkim pracownikom Waszego pisma serdeczne życzenia z początkiem kalendarzowego roku 1969 r. Ładna pogoda i wymienite warunki uprzyjemniają nasz wypoczynek. Pozdrawiamy naszych rodziców i informujemy, że wszyscy jesteśmy zdrowi i pełni radości. W czasie wycieczek poznajemy region ziemi śląskiej, życie i obyczaje jego mieszkańców. Dziękujemy Dyrekcji Łódzkiego Zakł. Przem. Odzieżowego „Emfor” za zorganizowanie nam tak przyjemnego wypoczynku”.

W innym liście, który otrzymaliśmy od uczestników obrotu plenerowego z Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima, którzy

przebywają w Swarzewie, dzieci piszą m. in. — „Mieszkamy w pięknej willi, z której okien podziwiamy bezmiar wód Zatoki Puckiej, opalamy się, kąpiemy, zwiedzamy okolicę. Codziennie wyruszamy w pełnym „rynsztunku bojowym” w plener, a po zakończeniu ciekawego motywu do malowania, rozstawiamy sztalugi i przenosimy na płótno nasze wrażenia. Przywieziemy do Łodzi dużą i barwną kolekcję swych prac oraz nie mniej ciekawych i również barwnych wakacyjnych wspomnień. Przesyłamy pozdrowienia naszym rodzicom oraz dziękujemy wszystkim, którzy zorganizowali nam ten interesujący i kolorowy wypoczynek”. List podpisała grupa młodzieży uczęszczającej do pracowni rysunku i malarstwa w Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima w Łodzi.

Dziękujemy za wszystkie pozdrowienia od dzieci przebywających na koloniach i życzymy im nadal dobrej pogody i przyjemnego wypoczynku wakacyjnego. (j. kr.)

## Polska w fotografii prasowej

Łódzki Klub Dziennikarza, obchodzący w br. 10-lecie swojej działalności, urządził m. in. cykl interesujących wystaw. Ostatnią jest wystawa fotografii pn. „Polska 1969”, zorganizowana dla uczczenia 25-lecia PRL przez Zw. Zaw. Prac. Książki, Prasy i Radia. Składa się na nią bardzo ciekawy zbiór zdjęć Centralnej Agencji Fotograficznej (CAF), obrazujący dorobek Polski Ludowej, wszystkich 17 województw.

Prezentowane zdjęcia rejestrują niejako „na bieżąco” osiągnięcia naszego kraju, jego dzień dzisiejszy. A więc pracę ludzi różnych zawodów, ich życie prywatne, wnętrza kopalni, nowe fabryki, bloki mieszkalne, piękno polskiego krajobrazu — nie sposób tu wyliczyć wszystkich tematów. Tak interesująca wystawa podczas tegorocznych obchodów Święta 22 Lipca będzie wystawiona także w Lublinie.

## Złote godziny na Polesiu

Wczoraj w gmachu USC przy ul. Gdańskiej odbyła się miła uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożyte małżeńskie — 74-letniej Marii i 85-letniemu Leonowi Czernikom. Dostojnej parze, która przeżyła ze sobą sześćdziesiąt lat obojętności i miłości, wręczył zastępcę przewodniczącego Prez. DRN Łódź - Polesie W. Gutowski. Jubilatowi od „Dziennika” serdeczne gratulacje. (k.)

## Urlopy w teatrach łódzkich

Zespoły łódzkich teatrów dramatycznych i muzycznych korzystają z dobrze zasłużonych urlopów letnich w następujących okresach:

Teatr Wielki zawiesi swoją działalność w dniach od 23 lipca do 31 sierpnia. Zespół Teatru im. Jaracza urlopuje od 1 sierpnia do 8 września, Teatru Powszechnego od 21 lipca do 1 września, a Teatru Nowego od 1 sierpnia do 7 września.

Pracownicy Teatru Ziemi Łódzkiej odpoczywają przez cały sierpień. Najwcześniej, bo 1 lipca, rozjechał się na wakacje zespół Operetki Łódzkiej, który przystąpi do pracy 11 sierpnia. Życzymy im wszystkim przyjemnego odpoczynku! M. J.

# Odnaczenia państwowe dla pracowników UE

Z okazji zbliżającej się 25 rocznicy powstania PRL, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi mgr Edward Kaźmierczak w obecności członków Prezydium udekorował wczoraj pracowników dydaktyczno-naukowych UE wysokimi odznaczeniami państwowymi nadanymi im przez Radę Państwa za zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej. Zaszczególne wyróżnienia otrzymali: Krzysztof Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — prof. dr Zdzisław Skwarczyński, prof. dr Józef Iwinski; Złoty Krzyż Zasługi — prof. dr Helena Brodowska-Kubicz, doc. dr Zbigniew Jakubowski, mgr Stanisław Hrabec; Srebrny Krzyż Zasługi dr Stanisław Paćka. W imieniu odznaczonych podziękował prof. dr Zdzisław Skwarczyński. (zbk)



**NIEDZIELA:**  
▲ Na Estradzie Robotniczej (Piotrkowska 262) o godz. 15, spotkanie z polską piosenką — tym razem uczyliśmy się śpiewać „Hej te czasy”. O godz. 18 pokaz mody, w czasie którego wystąpi znana piosenkarka francuska Christine Briscoe i zespół „Novi”.  
▲ Pokaz kolorowych filmów japońskich systemem non-stop w godz. 11-16 w Muzeum Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 282). Tytuły filmów: „Ikebana”, „Dwa tygodnie w Japonii” i „Kimono”.

**PONIEDZIAŁEK:**  
▲ Badania radiofotograficzne. Widzew (Szpitalna 6) — ul. Trażńska od nr 72 do 104.

## Pierkiem po mieście



— Gospodzie, jak przyjdzie żona, to proszę jej powiedzieć, że wyszedłem na spacer!

## Pierwszy autokar dla koła PCK

Największe i najaktywniejsze koło PCK przy ZPB im. Marchewskiego od kilku lat łączy wakacyjne przyjaźni z kołem przy MZK w Krakowie. W dowód przyjaźni tramwajarzy — członkowie PCK z podwawelskiego grodu przekazali, przyjacielom z Łodzi wycofaną z ruchu autobus. Wspólnymi siłami został on wyremontowany i w poniedziałek przyjeżdża do naszego miasta, gdzie nastąpi jego uroczyste przekazanie. „Ikarusa” koło PCK wykorzystywane będzie na organizowanie wycieczek m. in. dla hołogorowych krwidaw-

ców oraz podopiecznych dzieci i rencistów z zakładu. Warto zaznaczyć, że jest to pierwszy autobus, który stanie się własnością koła PCK. (KAS.)

## Oszczędzaj w PKO

## Pamiętniki Che Guevary w szkole

XXXI Liceum Ogólnokształcące w Łodzi na Dąbrowie było przed końcem roku szkolnego terenem pomysłowej inicjatywy. Istniejące tam Koło Polonistów przygotowało mianowicie „wieczór teatru współczesnego”. Młode licealistki i licealiści wygłosili dla swoich kolegów kilka sumiennie opracowanych przez siebie referatów. Wieczór ten w pomysłowy sposób uatrak-

cyjciono odegraniem fragmentów utworów teatralnych, wyprawami krytycznymi oraz urywkami pamiętnika kubanckiego bohatera narodowego Che Guevary. XXXI LO utrzymuje żywe kontakty z naukowcami z Uniwersytetu Łódzkiego oraz Teatrem im. Jaracza. (ts)

## Uwaga, absolwenci Politechniki Częstochowskiej!

Politechnika Częstochowska obchodzić będzie wkrótce 20-lecie swojej działalności. W czasie trwania jubileuszowych uroczystości, odbędą się w końcu września sesja naukowa, w której wezmą udział również uczestnicy III Zjazdu Absolwentów wszystkich wydziałów, kierunków i lat. Ponieważ Koło Absolwentów

PCZ. (Częstochowa, ul. Deglerka 35) nie dysponuje aktualnymi adresami byłych studentów częstochowskiej uczelni, za pośrednictwem redakcji, prosimy o serdecznie wszystkich absolwentów PCZ., pracujących zarówno w fabrykach łódzkich, jak i na terenie województwa o nadysłanie swoich adresów. (S)

**UWAGA. EMERYCI, RENCISCI I PRACOWNICY POSIADAJĄCY INDYWIDUALNIE KONTYNUOWANE UBEZPIECZENIE GRUPOWE NA WYPADEK ZGONU.**  
Państwowy Zakład Ubezpieczeń uprzejmie powiadamia wszystkie osoby kontynuujące indywidualnie w Inspektoracie Miejskim PZU w Łodzi grupowe ubezpieczenie na wypadek zgonu, iż od dnia 1 lipca 1969 r. obowiązują opłaty składek za wyżej wymienione ubezpieczenie wyłącznie za pośrednictwem placówek pocztowych i PKO.  
Od dnia 1 lipca br. składki za te ubezpieczenia nie będą przyjmowane w biurze inspektoratu.  
Każdy emeryt i pracownik, posiadający to ubezpieczenie, otrzyma pocztą do dnia 1 lipca br. książeczkę zawierającą 16 trytycznicowych przekazów i przy ich użyciu będzie opłacał składki ubezpieczeniowe — CO NAJMNIEJ ZA OKRESY KWARTALNE.  
PRZY PRZYJMOWANIU SKŁADEK PŁACÓWKI POCZTOWE I PKO NIE BĘDĄ POBIERAŁY ŻADNYCH DODATKOWYCH OPŁAT.  
Dokonyując opłaty składek należy czytelnie wypełnić pierwszą stronę 3 odcinków przekazu oraz odwrotną stronę 2 krancowych odcinków (bez środkowego).  
Wyjaśnia się, iż pozostające w książeczce odcinki przekazów ostemplowane datownikiem i podpisane przez pracownika placówki pocztowej lub PKO, stanowią potwierdzenie wpłaty dla ubezpieczonego i dowód ważności ubezpieczenia. W związku z tym Państwowy Zakład Ubezpieczeń prosi wszystkich indywidualnie kontynuujących ubezpieczenie grupowe o staranne przechowywanie książeczek i używanie przekazów zgodnie z podanymi wskazówkami.  
Jest pożądane, aby po opłaceniu składki ubezpieczonego dokonywał w przeznaczonych do tego celu rubrykach znajdujących się na stronie drugiej (wewnętrznej) odcinków książeczki — zapisów dotyczących: okresu czasu za jaki składka została opłaconą, daty i kwoty wpłaconej składki.  
W zakończeniu informacji przypominamy się zainteresowanym o obowiązku regularnego opłacania składek podkreślając, że zgodnie z postanowieniami obowiązujących ogólnych warunków ubezpieczeń grupowych 3-miesięczna przerwa w opłacie składki powoduje wygaśnięcie odpowiedzialności PZU i w wypadku zgonu ubezpieczonego lub członka jego rodziny — odmowę wypłaty świadczenia.

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
Dr ZIOMKOWSKI — weneryczne, skórne, szesnasta — dziesiętna, Piotrkowska 39, prócz sobót 7175 g  
SPECJALNA IKSATY specjalistów „Zdrowie w punkcie usługowym” przy Al. Kosciuszki 6 wykonuje operacyjne usuwanie zylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne cytologiczne. Informacje: tel. 664-87.  
PLAC budowlany na terenie uzdrowionym w użyciu Juliana kupię lub domek murowany własnościowy — 2 pokoje, kuchnię zamienię. Oferty „73021” Prasa, Piotrkowska 96  
PLACE budowlane z prawem zabudowy sprzedam. Zgierz-Ciemny, Łągowicza 65, Szutenberg 73001 g  
PLACE po 2,000 m kw. — sprzedam. Ksawerów, Mały Skraj 12 73058 g  
DZIAŁKI 2,000 lub 4,000 m kw. w Ksawerowie — sprzedam. Oferty „71971” Prasa, Piotrkowska 96  
DOMEK 1-rodzinny z wygodami i budynek go spodarczy sprzedam. Cena przystępna. Spartaku sa 20 72086 g  
DZIAŁKI budowlane — sprzedam. 215-02 72080 g  
STOŁOWY — komplet mebli (12 krzesel) sprzedam. Nawrot 32, m. 9, godz. 16-18 73028 g  
ZAGŁÓWKĘ składaną typ „Mewa” i siłnik „Warta” sprzedam. Oferty „73020” Prasa, Piotrkowska 96  
PIANINO koncertowe „Jahne” sprzedam. Tel. 378-72 72029 g  
MASZYNE półczosneczniczną chodzącą „ideal” — sprzedam. Tel. 681-76

**DZIEWIARKE**, na okres wakacji, przyjmę. Euge- (lipiec — sierpień) dzienna Klusek, Rabka, Podoko w wieku 5-10 lat. halaska 12 3025 k. tel. 465-34 72357 g  
**PRACOWNICY POSZUKIWANI**  
ROBOTNIKÓW budowlanych, betoniarzy-zbrojarzy, tynkarzy-murarzy zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Przembud” w Łodzi, ul. Sienkiewicza 85/87. Wynagrodzenie wg nowych stawek akordowych, w okresie jesienno-zimowym możliwość podniesienia kwalifikacji na bezpłatnych kursach zawodowych. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w nowoczesnym hotelu robotniczym. Po nienagannym przepracowaniu roku, możliwość uzyskania wkładu do spółdzielni mieszkaniowej. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87, pok. 1013, X piętro w godz. 7,15-15,15. 4384-k  
MGR INŻYNIERA mechanika z praktyką, na stanowisko głównego mechanika, mgr ekonomii lub technika ekonomii z praktyką na stanowisko kierownika działu organizacyjnego, mgr ekonomii z praktyką na stanowisko kierownika działu ekonomicznego, technika ekonomii lub mechanika — na stanowisko st. referenta ds inwestycji przyjmijmy natychmiast Łódzkie Zakłady Cewek Przędzalniczych w Łodzi, ul. Fabianicka 119/131. Warunki pracy do omówienia w dziale kadry i szkolenia zawodowego. 4379-k  
PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem ekonomicznym i kilkuletnią praktyką w zakresie kontrolno-rewizyjnym — na stanowisko st. referenta księgowości w wydziale rewizji, st. inspektora ze specjalnością ekonomiki inwestycji w komórce programowania rozwoju, zaangażuje Zjednoczenie Przemysłu Włókienniczo-Sztucznych. Relektuje się na pracowników tylko o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Warunki pracy do uzgodnienia. Oferty należy zgłaszać w wydziale kadrowo-szkoleniowym i gospodarki pozoperacyjnej w Łodzi, ul. Piotrkowska 203/205 w godz. 8-15. 4867-k  
10 POMOCCNIKÓW murarzy, 2 blacharzy-dekarzy, 2 dekarzy, 2 murarzy, 3 ładowaczy transportu, portiera-palacza (powyżej 50 lat) zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Robotów Budowlanych „Wzór” w Łodzi, ul. Trebacka 3. Zgłoszenia przyjmuje dział kadry w godz. 7-15. 4420-k  
2 MAGAZYNIERÓW wyrobów gotowych — wykształcenie średnie, elektryka z IV grupą bhp, elektryka z III grupą bhp, ślusarza maszynowego, blacharza, hydraulika, palacza c.o. oraz trzech robotników do piekarni z kartami zdrowia zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w Łodzi, ul. Jerzego 10/12. Blizszych informacji udziela oraz przyjmuje zgłoszenia dział kadry w godz. 7-15, tel. 369-65 lub 258-41, wewn. 11. 4382-k

TOKARZY na tokarki pociągowe, ślusarzy maszynowych, formierzy, lakierników na nitro i olej, wytaczarzy, wiertaczy, uczyszczaczy na odlewnie i robotników do transportu wewnętrzznego zatrudni natychmiast Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi. Zgłoszenia przyjmujecie dział kadry ul. Wólczańska 179 w godz. 7,15-15 i zakład w budowie Łódź-Dąbrowa, ul. Papiernicza. 4428-k  
INŻYNIERA włókiennika o specjalności wykonawczalności lub chemia, inżyniera włókiennika o specjalności tkactwo oraz ekonomista do Wydziału Rozwoju i Organizacji Branzy poszukuje Zjednoczenie Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych w Łodzi, Piotrkowska 278, tel. 427-20, wewn. 20. 4423-k  
500 KOBIET niewykwalifikowanych przy odszypułkowaniu, pakowaniu, plukaniu, sortowaniu i mrozeniu owoców — zatrudni sezonowo Chłodnie Składowe w Łodzi, ul. Traktorowa 170.  
INŻYNIERA chemika ze specjalnością przetwórstwa tworzyw sztucznych — zatrudni na stanowisku st. technologa — Spółdzielnia Pracy „Uraniu” w Łodzi, ul. Narutowicza 25, tel. 243-19.  
ŚLUSARZY, tokarzy, palacza c.o. zatrudni Centralne Biuro Techniczne Przemysłu Papierniczego w Łodzi, ul. Suwalska 25/27. Zgłoszenia w sekcji kadry. 4475-k  
MURARZY, cieśli, ślusarza-sprawacza z uprawną na elektr. i gaz robotników niewykwalifikowanych — budowlanych, pływaczy-lastrarzy, szklarzy, betoniarzy, malarzy zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL „Południe” Łódź, ul. Milionowa 12. Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. Zgłoszenia przyjmujecie dział kadry i szkolenia zawodowego pod w/w adresem w godz. 7-15. 4115-k  
**Zmiana numeru centrali telefonicznej**  
Łódzkie Zjednoczenie Budownictwa, ul. Roosevelta 15  
podaje do wiadomości, że z dniem 16 czerwca 1969 r. nastąpiła zmiana dotychczasowego numeru centrali  
631-66 NA 656-00  
DZIENNIK ŁÓDZKI nr 153 (6507) 7

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08
Pogotowie Ratunkowe 09

TEATRY

TEATR WIELKI - nieczynny;
30.6. godz. 19 „Powstanie i upadek miasta Managony”

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁOKIEN
NICTWA (ul. Piotrkowska 282)
czynne od godz. 11-16; 30.6. nieczynne

KINA

BALTYK - „Kleopatra” od lat 18 (USA) godz. 9, 13.30, 18.15;
30.6. „Ryszard Lwie Serce” od lat 14 (USA) godz. 10, 14, 18, 20

KINA STUDYJNE

STYLOWY - Przegląd polskich filmów archiwalnych - „Tredowata” godz. 10, 12, 16

Tylko dla kin studyjnych - „Moja siostra miała miłość” od lat 18 (szwedzki) godz. 18, 20; 30.6. Tylko dla kin studyjnych „Moja siostra, moja miłość” godz. 16, 18, 20

ADRIA - „Smierć Tarzana” od lat 11 (czeski) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

CZAJKA - „Elza z afrykańskiego buszu” (USA) od lat 7 g. 15, 17 „Królewski urlop” (bułg.) od lat 14 godz. 19, 30.6. nieczynne

ENERGETYK - „Gringo” od lat 16 (wł.) godz. 17, 19, 30.6. nieczynne

GDYNIA - „Życie, aby żyć” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 30, 30.6. „Na Rusi” od lat 14, (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ŁACZNOŚĆ - „Wielki wyścig” od lat 11 (USA) godz. 15, 18; 30.6. „Wielki wyścig” g. 18.

ŁDK - „Pan Wołodyjowski” (pol.) godz. 15.30, 16.15, 19.15; 30.6. jak wyżej

HALKA - nieczynne

I MAJA - „Czarny król” (zestaw) godz. 14.30 „Morderca na zawołanie” od lat 16 (NRD) godz. 15.30, 17.45, 20; 30.6. jak wyżej

MŁODA GWARDIA - „Gra” od lat 18 (pol.) godz. 10, 12, 30, 15, 17.30, 20; 30.6. „Ukryta forteca” od lat 16 (jap.) godz. 10, 12, 30, 15, 17.30, 20

MUZA - „Złote miasto Inków” (zestaw) godz. 14.45 „273 dni poniżej zera” od lat 11 (pol.) godz. 15.45 „Siedem razy kobieta” od lat 18 (wł.) godz. 17.45, 20; 30.6. „273 dni poniżej zera” godz. 15.45, „Siedem razy kobieta” godz. 17.45, 20

OKA - Film dla żołnierzy służby zasadniczej (seans znanymi kłopotami) godz. 10 „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) godz. 18, 20; 30.6. „Angelika wśród piratów” godz. 15, 20, film DKF godz. 17.30

POLESIE - godz. 14 Bajki „Beczka prochu” (jap.) od lat 16, godz. 15, 17, 19; 30.6. „Zakochana wędzarka” (wł.) od lat 18, godz. 17, 19

POPULARNE (NRD) - Przygoda na wagarach” (NRD) od lat 7 godz. 17 „Zakochana wędzarka” (wł.) od lat 18 g. 19

PRZEDWIOŚNIE - „Odwiedziny prezydenta” (pol.) od lat 14, godz. 16, 18 „Imiona miłości” od lat 18 (fr.) godz. 20 30.6. „Kolorowe północzy” (pol.) od lat 14, godz. 16, 18 „Imiona miłości” godz. 20

PIONIER - „Balonik dla siostrzyczki” godz. 14.30 „Wszystko na sprzedaż” od lat 16 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20; 30.6. „Wszystko na sprzedaż” godz. 15.30, 17.45, 20

POKÓJ - „Noc niespodzianek” (zestaw) godz. 15 „Lalka” od lat 14 (pol.) godz. 16, 19; 30.6. „Lalka” godz. 16, 19

ROMA - „Złota kaczka” godz. 10, 11 „Synowie Katie Elder” (USA) od lat 18 godz. 12, 30, 15, 17.30, 20; 30.6. „Ostatnie dni” od lat 11 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

REKORD - „Pse mlasczko” (zestaw) g. 10, 11 „Mały zbieg” od lat 11 (radz.-jap.) godz. 12.30 „Siedmiu w blasku złota” od lat 16 (fr.-wł.) godz. 15, 17.30, 20; 30.6. „Szkoła

grzeszników” od lat 16 (czeski) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 SOJUSZ - „Czarny kot” godz. 14 „Testament gangstera” od lat 14 (fr.) godz. 15, 17.15, 19.30 30.6. „Nocne sam na sam” od lat 16 (czeski) godz. 17, 19.15

STOKI - „Jacek i jego piesek” (zestaw) godz. 15 „Pan Wołodyjowski” od lat 14 (pol.) godz. 16, 19; 30.6. „Pan Wołodyjowski” godz. 16, 19

SWIT - „Wycieczka” (zestaw) godz. 14.30 „Ostatnie dni” od lat 11 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20; 30.6. „Niewidzialny batalion” od lat 11 (jug.) g. 16, 18

TATRY - Bajki: „Dlaczego słoń chciał polecieć na Księżyc” „Lowcy psów” „Dobry uczynek” „Zabłąkami w lesie” „Kret i samochódzik” godz. 16, 11, 13, 14, 15, 16, 17 DFP - 1969, Od „Zakazanych piosenek” do „Pana Wołodyjowskiego” „Lotna” od lat 16, godzina 18, 20, 30.6. Bajki godz. 16, 17 DFP - 1969, „Od „Zakazanych piosenek” do „Pana Wołodyjowskiego” „Inspekcja pana Anatola” od lat 16, godz. 18, 20

DYZURY APTEK
Piotrkowska 67, Obr. Stalin-Grada 15, Pl. Pokoju 3, Pl. Koscielnego 8, Piotrkowska 307, Pabianicka 218 Armii Czerwonej 8, 30.6.

DYZURY SZPITALI
II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Śródmieście z Rej. Poradni „K”, ul. Nowotki 60, Kopuńskiego 32 oraz z dziedziny Górna z Rej. Poradni „K”, ul. Cieszkowskiego 5.

Klinika WAM, ul. M. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Polesie i Śródmieście z Rej. Poradni „K”, ul. Piotrkowska 289 oraz z dziedziny Górna z Rej. Poradni „K”, ul. Lecznicza 6.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Widzew oraz z dziedziny Górna z Rej. Poradni „K”, ul. Odrzanska 29.

Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Bałuty i Śródmieście z Rej. Poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 oraz z dziedziny Górna z Rej. Poradni „K”, ul. Przybyszewskiego 32 i Felńskiego 5 (Dąbrowa).

Informacje o dyszurach szpitali innych specjalności tel. 03. Nocna pomoc pielęgniarstwa Al. Kosciuszki 48, tel. 324-09 - zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19-5. Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66 - w godz. 19-5.

Świąteczna pomoc lekarska: dziedzina Śródmieście - Piotrkowska 102, tel. 271-80, Bałuty - Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96 Górna - Lecznicza 2/4, tel. 440-62. Polesie - Al. i Maja 42 tel. 305-83. Widzew - Szpitalna 6, tel. 371-53. Zgłoszenia na wizyty w domu w godzinach 10-16, ambulatoria czynne do godziny 17. Zabiegi pielęgniarstwa wykonuje się w tych punktach w godz. 8-18. Zgłoszenia na zabiegi w domu w godz. 5-18.

NIEDZIELA, 29 CZERWCA 1969 R.

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Fala 56. 9.15 Magazyn wojskowy. 10.00 „Wybijanie szklanek” - słuch. 10.20 Kwiaty dla ciebie - graja zespoły. 11.00 Rozgłosnia Harcerska. 12.05 Dzennik. 12.15 „Tropami ludzki” 14.00 Śpiewa „Mazowsze”. 14.30 „W Jezioranach” 15.00 Koncert zyczeń. 16.00 Wiad. 16.05 Przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 „Parki” - słuch. 17.00 Muzyka taneczna. 17.35 Chór Politechniki Szczecińskiej. 18.05 Magazyn przebojów. 18.35 muzyka taneczna. 19.00 Kabarek reklamowy. 19.15 „Przy muzyce o sporcie”. 19.30 „Matysia-kowie”. 20.00 Dzennik. 20.20 Wiad. sportowe. 20.30 Transmisja koncertu VII Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu - koncert finałowy „Mikrofon i ekran”. 23.10 Non stop rytmów tanecznych. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Radioproblemy”. 8.50 (Ł) Koncert zyczeń. 9.40 (Ł) „Nowiny i nowinki muzyczne”. 9.55 (Ł) „Spotkania i refleksje”. 10.15 (Ł) „Poranek literacko-muzyczny”. 12.05 „Siedem dni w kraju i na świecie”. 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 Konc. rozrywkowy. 14.05 Reportaż z VII Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. 14.30 Muzyka rozrywkowa. 15. (Ł) Koncert zyczeń - cz. II. 16.02 (Ł) Melodie popularne. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiad. 17.05 Tygodnik Dźwięk. 17.30 Taneczne pas. 18.00 „Człowiek na wachcie” - słuch. 18.42 Ork. Tan. Radia i TV w Lublinie. 19.00 Wiad. 19.15 Taneczny non stop. 20.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 (Ł) „Z rozrywkowych estrad naszych sąsiadów” - koncert pn. „Wieczór w Budapeszcie”. 22.00 Wiad. 22.05 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.25 (Ł) Lokalne wiadomości sportowe. 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką. 23.35 Jazz na dobranoc. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

14.05 Przeboje na start. 14.20 Peryskop. 14.50 Panorama Jazowa. 15.05 Dżentelmeni żyją dłużej - magazyn. 15.25 Zwierzenia prezentera. 15.50 Z prywatnej płytoteki. 16.10 Mój magnetofon. 16.30 „Popołudnie z młodzieżą” - transmisja koncertu z festiwalu opolskiego (w przerwie): „Charlie Chan prowadzi śledztwo” - odc. pow. i Ekspresm przez świat. 18.00 Parada oszustów - „Zjazd koleżeński” - słuch. 19.25 Mini-maks. 20.00 Krzyżówka radiowa. 20.20 S. Rachmaninow - III Koncert fortep. d-moll. 20.55 Poczet drogi. 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego. 21.50 Manuel de Falla „Krótkie życie”. 22.00 Fakty dnia. 22.06 Gwiazda siedmiu wieczorów - Mick Micheyl. 22.20 Realia Ameryki Łacnońskiej. 23.00 Miniatury poetyckie - Parnasiści francuscy. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

9.00 „Przypominamy, radzimy” (W). 9.20 „Wiem kim jesteście” - polski film TV z serii: „Stawka większa niż życie” (odc. I) (wzno wienie) (W). 10.25 „Kronika 50-lecia Kraju Rad - rok 1949” (Kałowice). 11.00 „Wypocznij ludzi morza” - telewizyjne spotkanie zalg Stoczni Gdańskiej i Dalmo rnik TV (W). 13.15 Przemiany (W). 13.45 Gawędy wilków morskich (Gdańsk). 14.00 „Totto, Peppino i bandyeci” - film fab.

prod. włoskiej (W). 15.40 „Polska leży nad Bałtykiem” - teletur-niej (Gdańsk). 16.40 Film z se-rii: „Ojciec i syn” (odc. III) (W). 17.05 Klub sześciu kontynentów (W). 17.50 Estrada Literacka - Julian Tuwim „Kwiaty polskie” (Kraków). 18.35 „Morska dynastia” - polski film telewizyjny (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.00 „Trzy podróże” - nowela filmowa prod. franc. (W). 20.30 VII Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu, „Mikrofon i ekran”. Koncertlaureatów (Opole). ok. 21.15 (w przerwie koncertu) PKF i w.d. VII Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu.

PONIEDZIAŁEK - 30 CZERWCA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 „Pięć minut o gospodarce”. 8.15 Piosenki 25-lecia. 8.18 Melodie na dzień dobry. 8.30 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Marynarki Wojennej z Gdyni. 9.00 „Muzyka w plenerze”. 9.30 Utwory symfoniczne. 10.00 Wiad. 10.05 „Spotkania z pisarzami”. 10.25 „W różnych rytmach i nastrojach”. 11.00 Wirtuozki muzyki rozrywkowej. 11.45 Porady praktyczne dla kobiet. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Związku Radzieckiego. 13.20 „Wieść tańczy i śpiewa”. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 Im preza miesiąca. 14.20 „Zamek pełen muzyki”. 14.50 Wiazanka mel. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Dziennik. 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”. 18.00 Wiad. 18.05 „Polskie skrzydła”. 18.20 Ze świata opery. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 „Z księgarskiej lady”. 19.30 Melodie rozrywkowe. 19.41 Mazowieckie przysiewki. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Stan Gotz i Fausto Papetti grają dla tańczących. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Naukowcy rolnikom. 21.25 „Pięć minut o wychowaniu”. 21.30 Kalejdoskop kulturalny. 22.00 Wczorny koncert zyczeń. 22.40 Gra Poznańska 15 Radoła. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Muzyka taneczna. 23.40 Z nagrań St. Szpitalskiego. 24.00 Wiadomości

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Fala 56. 8.45 Kwa drans z J. Korossym. 9.00 Z twórczości synów J. S. Bacha. 9.30 Wiad. 9.35 Uniwersytet Radiowy. 9.55 Z północnych fiordów do równika. 10.25 „W Jezioranach”. 10.55 Z twórczości K. Szymanowskiego. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Dawne tańce polskie. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) „Melodia, rytm i piosenka”. 13.15 (Ł) 5 minut o sporcie. 13.20 (Ł) „Problemy zielonego zagłębia”. - rep. 13.30 (Ł) Muzyka Ludowa. 13.40 „Okrutny Biegan” - fragm. książki. 14.00 Wia domości. 14.05 Utwory na flet. 14.21 Tance ludowe. 14.40 „Spotkanie przy półce”. - R. Kłosowski. 15.00 Pieśni chóralskie. 15.20 Grają polskie zespoły rozrywkowe. 15.50 „Dzennik, którym mówimy”. 16.00 „Dzennik 16.10 „Melodie miast i stolic”. 16.15 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) „Komu wczasy, komu” - rep. 17.15 (Ł) Nowe nagrania Ork. PR. 17.35 (Ł) „W słoneczne popołudnie”. 17.50 (Ł) Reportaż 18.20 „Sonda” - przegląd społeczno-ekonomiczny. 19.00 „Echa dnia”. 19.17. Nowiny i nowinki. 19.30 „Potop” - odc. 20.00 Melodie rozrywkowe. 20.10 Koncert. 20.48 Notatnik kulturalny. 20.58 D. c. koncertu. 21.30 Chwila poezji. 21.35 Przypadki z piosenką. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sportowe. 22.30 Lekcja jęz. francuskiego. 22.45 „W rytmie tanecznym”. 23.15 „Ambicje i starty”. 23.30 Melodie na dobranoc. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Charlie Chan prowadzi śledztwo” - odc. 17.40 „Nie tylko melodia”. 18.00 Ekspresm przez świat. 18.05 Tydzień na UKF. 18.20 Zwykli ludzie - gawęda. 18.30 Roman Waschko i jego piły - Sam i Dave. 19.00 „Naszynki królowej” - odc. 19.30 Gdzieś koło Wyp Wielkanocnych. 19.45 Pogwarki u Szymona. 20.00 Muzycz ne premjury. 20.20 „Ekspozycja” - humoreska. 20.35 Piły nasze. 21.00 Turystyczny Dolny Śląsk. 21.20 Muzyka z jednej piły. 21.45 G. Verdi „Aida”. 22.00 Fakty dnia. 22.06 Gwiazda siedmiu wieczorów - zesp. „The Beach Boys”. 22.15 „Nie czytałeś - to posłuchajcie”. 22.35 Szlagiery i przeboje. 23.00 Miniatury poetyckie. 23.05 Muzyka nocą.

16.30 Program dnia (Ł). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Film z serii: „Opowieści ze świata zwierząt” (W). 17.10 „Echo stadionu” - magazyn sportowy (W). 17.35 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 17.55 Magazyn Postępu Technicznego (z Katowic). 18.20 Sylwetki X Muzy - Paul Neumann (z Poznania). 18.45 Szlakiem Wielkich Przemian: „Szlachetny gość” (z Poznania). 19.20 Dobranoc (W). 20.05 Teatr Telewizji: William Szekspir „Makbet” Spolszczył - Jerzy Sito. Reż. - Andrzej Wałda (W). 21.55 „Prawdziwi władcy Republiki Federalnej” - program dokumentalny (z Wrocławia). 22.20 Dziennik TV (W). 22.35 Program na jutro (W).

TELEWIZJA

16.30 Program dnia (Ł). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Film z serii: „Opowieści ze świata zwierząt” (W). 17.10 „Echo stadionu” - magazyn sportowy (W). 17.35 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 17.55 Magazyn Postępu Technicznego (z Katowic). 18.20 Sylwetki X Muzy - Paul Neumann (z Poznania). 18.45 Szlakiem Wielkich Przemian: „Szlachetny gość” (z Poznania). 19.20 Dobranoc (W). 20.05 Teatr Telewizji: William Szekspir „Makbet” Spolszczył - Jerzy Sito. Reż. - Andrzej Wałda (W). 21.55 „Prawdziwi władcy Republiki Federalnej” - program dokumentalny (z Wrocławia). 22.20 Dziennik TV (W). 22.35 Program na jutro (W).

Komunikat ORS

PP „ORS” ODDZIAŁ W ŁODZI ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW, ZE Z POWODU REMONTU PRZEDSTAWICIELSTWO ORS W ŁODZI przy ul. Zachodniej 91 od 1 lipca 1969 r. do odwołania będzie nieczynne. W tym okresie zgłaszających się Klientów obsługiwać będą nasze placówki mieszczące się: przy ul. Zgierskiej 24, tel. 535-05 - czynna codziennie w godz. 8-19, w soboty od godz. 9 do 19. przy pl. Niepodległości 4 w PDT „Uniwersal”, tel. 493-20 - czynna codziennie w godz. 10-18 w soboty od godz. 12 do 18.

Erle Stanley Gardner

KREW I DIAMENTY

Hum. Ryszard Dzierżko

- Postuchaj, Perry - przerwał Drake. - Sprawdziłem rejestry gości we wszystkich hotelach. Porozumiałem się z odpowiednimi urzędami w sprawie domów wydzierżawionych. Porozumiałem się z zakładami użyteczności publicznej w sprawie połączeń komunikacyjnych, aktualnych w tym czasie. Uczyniłem wszystko, co mi tylko przyszło do głowy. Poleciłem dziewczętom, żeby zadzwoniły do domów czynszowych i dowiedziały się, czy ktoś złożył wniosek o mieszkanie. Nawet w motelach sprawdziłem, kto został zarejestrowany w tym czasie. Co jeszcze mogłem zrobić? Mason zastanawiał się. - A czy porozumiałeś się z przedsiębiorstwami wynajmującymi samochody, Paul? - Co masz na myśli? - Myślę o samochodach odnajmowanych do osobistego użytku. Dana osoba wydzierżawia samochód, prowadzi go sama, płaci tyle a tyle za dzień oraz tyle a tyle za milę. Twarz Drake'a wyrażała mieszane uczucia. - Nie zechciałaby... Do licha, nie! Wielki Boże, Perry! Chyba przeoczyłem coś ważnego!

- Zaczęła się... żartobliwie. Jak dla kawału. - W jaki sposób? - Interesuję się fotografią. W magazynie fotograficznym była zamieszczona oferta dotycząca wymiany kolorowych, stereofonicznych fotografii Afryki na stereofoniczne fotografie południowo-zachodniej pustyni. Zainteresowałem mnie to i napisałem pod wskazany numer skrytki pocztowej. - W południowej Afryce? - No cóż, numer ten podany był w magazynie, lecz okazało się, że redakcja skierowała pocztę do osoby, która zamieściła ogłoszenie. Tą osobą był... - Chwileczkę - przerwał Mason. - Wnosimy sprzeciw w stosunku do świadka podającego swój wniosek. Świadek nie wie, kto zamieścił ogłoszenie w magazynie. Jedynie dokumenty magazynu mogą to wykazać. - Pokażemy je - powiedział wesoło Hamilton Burger. - Niemniej jednak, miss Jordan, pominiemy to teraz. No więc co się wydarzyło? - Rozpoczęłam korespondencję z oskarżonym. - Jaki był zazwyczaj rodzaj tej korespondencji? - zapytał Hamilton Burger. Następnie zwracając się do Masona rzekł: - Oczywiście, wiem, że to może być zakwestionowane, gdyż nie stanowi najlepszego dowodu, lecz usiłuję przyspieszyć istotę sprawy. (44) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) - Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 543-80, 341-10, listów i interwencji 343-80 (rękopisów nie zamawianych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57. 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” - Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.

